Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok VIII. | ŁÓDŹ. SOBOTA, 29 LISTOPADA 1930 ROKU. | CENA NUMERU 25 GROSZY. | Nr. 327

DYMISJA RZĄDU.

Poufne posiedzenie rady ministrów bez udziału urzędników. Pułkownik Sławek obejmuje prezesurę rady ministrów.

WARSZAWA, 28 listopada.

Dziś o godzinie 1 po południu w gmachu prezydjum rady ministrów odbyło się pod przewodnictwem Marszałka Piłsudskiego i przy udziale Prezydenta Rzeczypospolitej posiedzenie rady gabinetowej, czyli posiedzenie rady ministrów bez udziału urzędników i podsekretarzy stanu.

Na posiedzeniu tem Marszałek Piłsudski wygłosił dłuższe przemówienie na temat najbliższego programu politycznego rządu.

Po przemówieniu Marszałka Piłsudskiego zabierali głos prawie wszyscy ministrowie, przyczem dyskusja przeciągnęła się poza godz. 3 po południu.

Treść wygłoszonych na posiedzeniu rady ministrów przemówień trzymana jest w tajemnicy, ale przeniosły się wiadomości, iż na posiedzeniu zdecydowano, że zgodnie z naszemi doniesieniami, rząd poda się wkrótce do dymisji i

POWOŁANY BĘDZIE NOWY RZĄD Z PUŁK. SŁAWKIEM JAKO PREMJEREM NA CZELE.

Najprawdopodobniej stanie się to dopiero po otwarciu sejmu, co nastąpić ma we wtorek, dnia 9 grudnia.

WARSZAWA 28 listopada.

Po posiedzeniu rady gabinetowej oświadczono przedstawicielom prasy, że Marszałek Piłsudski oświadczył, iż będzie zmuszony podać się do dymisji wraz z całym gabinetem.

Jedyną przyczyną tego kroku

JEST FAKT PRZEMĘCZENIA,

które daje mu się we znaki i nie pozwala mu pracować tak wydajnie jak tego wymaga urząd prezesa rady ministrów.

O tej decyzji Marsz. Piłsudski zawiadomił już zawczasu prez. Rzeczypospolitej, który wysunął kandydaturę prezesa Sławka na przyszłego premjera.

Marszałek Piłsudski kandydaturę tę przyjął z zadowoleniem do wiadomości i pozostawił prezesowi Sławkowi dla sformowania nowego rządu i poda się dopiero wówczas do dymisji, gdy prezes Sławek sformuje gabinet. Najprawdopodobniej dymisja nastąpi dopiero około 9-go grudnia.

Z całą siłą utrzymują się pogłoski, że pułk. Beck będzie mianowany wiceministrem spraw zagranicznych, a stanowisko wiceministra robót publicznych obejmie inż. gen. Norwid - Neugebauer.

Posiedzenie państwowej komisji wyborczej

odbędzie się w poniedziałek.

Warszawa, 28 listopada.

W poniedziałek, dnia 1 grudnia odbędzie się posiedzenie państwowej komisji wyborczej, na którem dokonany ma być podział mandatów do senatu z list państwowych. Posiedzenie rozpocznie się o godzinie 10 rano.

We wtorek upłynie termin oświadczeń przez posłów i senatorów, wybranych do sejmu i senatu z kilku list okręgowych względnie z list państwowych i list okręgowych o tem, który mandat przyjmują. Wobec tego w połowie przyszłego tygodnia będzie można zestawić ostateczną listę członków sejmu i senatu.

Rząd Mac Donalda

otrzymał votum ufności.

Londyn, 28 listopada.
(Telegram własny)

W izbie gmin rozpatrywany był wczoraj wniosek konserwatystów wyrażenia rządowi votum neufności z powodu braku inicjatywy rządu w rozszerzaniu handlu wewnątrz Wielkiej Brytanji. Wniosek odrzucono 299 głosami przeciw 234.

Trzej górnicy zatruci.

Monachjum, 28 listopada.
(Telegram własny).

W kopalni Hauscham w Górnej Bawarji miała wczoraj miejsce katastrofa górnicza. Z powodu nagłego wystąpienia większej ilości gazów trujących, zostało zatrutych trzech robotników. Sztygar Reil został jeszcze uratowany.

Laureaci nagrody Nobla

przybędą osobiście do Sztokholmu.

Oslo, 28 listopada.
(Telegram własny).

Przypuszczają, że zarówno Kellog jak i Soedrblom przybędą osobiście w dniu 10 grudnia do Oslo, celem odebrania nagrody Nobla. Kellog przebywa obecnie w Hadze. Nagroda Nobla wynosi około 173,000 koron.

Katastrofa górnicza w Sosnowcu.

Jeden robotnik zabity, trzech rannych.

SOSNOWIEC, 28 listopada.

W dniu wczorajszym miała miejsce straszna katastrofa górnicza.

O godzinie 6.30 wieczorem w kopalni „Kazimierz" oberwały się większe zwały węgla kamiennego, które zasypały czterech robotników. Wszczęta akcja ratunkowa przyczyniła się w krótkim czasie do odkopania zasypanych.

Okazało się jednak, że jeden z robotników poniósł śmierć pod zwałami węgla. Zabitym okazał się Józef Kozera, zamieszkały w Strzemieszycach, lat 33. Pozostałych górników w stanie ciężkim odwieziono do szpitala, gdzie lekarz udzielił im pomocy. Życiu ich zagraża większe niebezpieczeństwo. Jak się dowiadujemy, katastrofa została spowodowana przy odbudowie grubego pokładu.

Uwięzieni b. posłowie ukraińscy

zostali przesłuchani przez sędziego śledczego.

Lwów, 28 listopada.
(Polska Agencja Telegraficzna).

„Gazeta Poranna" dowiaduje się, że w ostatnich dniach rozpoczęło się we Lwowie przesłuchiwanie b. posłów ukraińskich, przewiezionych z Brześcia nad Bugiem do więzienia lwowskiego. Sędzia śledczy dr. Januszewski przesłuchał dotąd b. posła Paljewa i Celewicza. Przesłuchany będzie jeszcze b. poseł Leszczyński.

B. poseł Kohut i Wisłowski mają być odstawieni pierwszy do dyspozycji sądu w Stanisławowie, drugi zaś do dyspozycji sądu w Złoczowie.

Również „Gazeta Poranna" donosi, że wczoraj zwolniono z więzienia b. posła „Undo" dr. Bilaka. Pozatem donosi „Chwila", że z opieczętowanego po ostatniej rewizji lokalu prezydjum „Undo", przedstawiciele policji zdjęli wczoraj pieczęcie, przekazując lokal senatorowi Hauszczyńskiemu, jako członkowi prezydjum „Undo".

Dr. Lieberman, Witos i Kiernik

mają wycofać się z życia politycznego

Warszawa, 28 listopada.

W kołach politycznych krążą uporczywe pogłoski wedle których wszyscy byli posłowie, którzy znajdowali się w więzieniu w Brześciu nad Bugiem i którzy wybrani zostali do sejmu i senatu, mandaty swe złożą. Tego rodzaju decyzję wycofania się z życia politycznego przedsięwziąć mają dr. Lieberman, Kiernik, Witos oraz Aleksander Dębski.

Niezwykły samobójca.

Przed odebraniem sobie życia obstalował trumnę.

Paryż, 28 listopada.
(Telegram własny).

W dniu wczorajszym w Vaux pod Paryżem odebrał sobie życie w niezwykłych okolicznościach 60-letni kupiec. W dniu tym miał odbyć się proces rozwodowy wniesiony przez jego żonę i kupiec ów nie był w stanie pogodzić się z myślą, że utraci żonę. Wybrał więc do samobójstwa specjalnie ten dzień, w którym miał odbyć się proces. Przed dokonaniem samobójstwa załatwił on z zadziwiającą skrupulatnością wszelkie formalności związane z jego odejściem z tego świata.

A więc rozesłał do gazet nekrologi śmierci, które wysłał do swych znajomych i przyjaciół, obstalował nawet trumnę, poczem udał się do księdza, oświadczając, że ma zamiar popełnić samobójstwo i wieczorem powiesił się na ramie okiennej.

Inżynierowie sowieccy na ławie oskarżonych.

Wielki proces partji przemysłowej w Moskwie.—Swiadkowie oskarżają Francję o popieranie wrogów sowieckich.

Moskwa, 28 listopada.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Tas donosi: na wczorajszej rozprawie, przychylając się do prośby Ramzina, Szamowskiego i Kalinkowa, sąd wysłuchał dodatkowych ich wyjaśnień. Oskarżyciel publiczny Krylenko oświadczył, że mimo, iż oskarżeni zaznaczają, że mówili szczerą prawdę, nie mniej jednak na podstawie materjału, którym rozporządza sądzi, że szereg kwestyj nie zostało jeszcze należycie wyjaśnionych.

Dlatego też domaga się on powołania kilku nowych świadków a między innemi profesora Jurkowskiego i członka centralnego komitetu partji przemysłowej, który był oskarżycielem publicznym w procesie szachtyńskim, oraz członkiem centralnego komitetu wykonawczeko ZSSR. Po wysłuchaniu opinji obrony w tej sprawie, sąd po naradzie przychylił się do wniosku prokuratora, domagającego się wezwania świadków. Następne posiedzenie odbędzie się dziś o godzinie 5-ej popołudniu.

Kowno, 28 listopada.
(Telegram własny).

Donoszą z Moskwy, że w czasie dzisiejszej rozprawy zeznawał sekretarz instytutu technicznego Oczkin o inżynierach, którzy mieli zamiar w 1926 roku doprowadzić Rosję do dezorganizacji gospodarczej. Celem Ramzina nie było oddanie po ustąpieniu rządu sowieckiego steru władzy w ręce dawnej arystokracji, lecz inżynierów, w ręku których leży cała przyszłość Rosji. Oczkin oświadcza, że wiedział o tem, że organizacja ta otrzymuje z Francji pieniądze. O roli generalnego sztabu francuskiego, jaki był zainteresowany w tej sprawie, Oczkin zeznaje, że wiedział, iż ostatnio sztab francuski interesował się nietylko ostatniemi wiadomościami gospodarczemi, ale także wewnętrznemi stosunkami w GPU.

Kampanja niemiecka przeciw Polsce

wywołała oburzenie we Francji.-Rząd berliński chce wyzyskać incydenty na G. Śląsku dla propagandy antypolskiej.

Paryż, 28 listopada.

Dziennik „Le Temps" poświęca swój wstępny artykuł stosunkom polsko-niemieckim w związku z wypadkami, jakie zaszły ostatnio w czasie wyborów do sejmu śląskiego. Polemika, jaka się wywiązała z powodu tych wypadków między Polską a Niemcami, pisze dziennik, może tylko przyczynić się do zatrucia atmosfery politycznej w tej częśćci Europy. *Służy ona zbyt bezpośrednio celom kampanji niemieckiej na rzecz rewizji granic, aby wierzyć można było w szczerość oburzenia, panującego w Berlinie z powodu incydentów, które mają miejsce wszędzie, gdzie kampanje wyborcze odbywają się wśród rozpętanych namiętności.* Incydenty te są oczywiście godne pożałowania, a obowiązkiem władz miejscowych jest użycie środków dla utrzymania spokoju, lecz przesadnem jest eksploatowanie ich z punktu widzenia polityki zewnętrznej i dążenia do wytworzenia konfliktu międzynarodowego w czysto wewnętrznej kwestji polskiej, jedynie dlatego, że rząd berliński znajduje w niej okoliczność do poruszenia raz jeszcze w Genewie zagadnienia opieki nad mniejszościami narodowemi, które to zagadnienie uważa za sprawę czysto niemiecką. *Jeżeli rząd berliński dąży do rozdmuchania całej tej sprawy do niebywałych rozmiarów, to ma głównie miejsce dlatego, że wybory do sejmu Rzeczypospolitej i do sejmu śląskiego głęboko rozczarowały niemców, bowiem wyniki tych wyborów dały Marszałkowi Piłsudskiemu zarówno w sejmie, jak i w senacie zupełnie dostateczną większość dla rządzenia i przeprowadzenia zmiany konstytucji w duchu jego zamierzeń.* Da to rządowi polskiemu po długich latach trwałość, zapewniającą ciągłość jego polityki. Nic dziwnego, że nie w smak to jest Berlinowi, gdyż konsolidacja niepodległej Polski stanowi najpoważniejszą przeszkodę dla zakusów nacjonalizmu pruskiego.

Z drugiej strony niepokoi pangermanistów stałe ubywanie mniejszości niemieckiej w Polsce, czego dowiodły ostatnie wybory. *Niemcy rozumieją, że czas pracuje przeciwko nim i że z biegiem lat stanowisko niemieckie słabnie w tych ziemiach polskich, których zwrotu Niemcy żądają w imię jedności niemieckiej i mniemanych życiowych potrzeb niemieckich.* Stąd pochodzi niemiecka chęć przyśpieszenia biegu wypadków. Jednak niedowiedzionem jest, aby to było zręcznem posunięciem z punktu widzenia interesów niemieckich, natomiast pewnem jest, że wytwarza to niebezpieczeństwo z punktu widzenia międzynarodowego. Należy tylko liczyć na zimną krew polaków, którzy mogą zapobiec temu niebezpieczeństwu, nie narażając na szwank pokoju.

Paryż, 28 listopada.

W dzienniku „L'Action Francaise" Jacque Bainville wyraża radość z sukcesu, jaki odniósł w ostatnich wyborach Marszałek Piłsudski, uzyskując w obu izbach pożądaną większość. Należy się cieszyć z tego — pisze Jacque Bainville, gdyż stabilizacja Polski jest zarazem stabilizacją Europy. Jedynie tylko Niemcom nie w smak jest zwycięstwo Marszałka Piłsudskiego przy wyborach, gdyż zwycięstwo to miało jeszcze ten niepomyślny skutek, że *ujawniło poważne osłabienie niemieckiego elementu na Górnym Śląsku. Tembardziej jest to dla niemców przykre, że propaganda niemiecka przedstawia dzielnicę tę jako zamieszkałą przez element niemiecki, wyczekujący jedynie na powrót na łono ojczyzny niemieckiej.*

Niemcy nie znaleźli nic innego, jak oskarżenie rządu Marszałka Piłsudskiego o użycie gwałtownych środków dla zduszenia głosów niemieckich. Pięknem jest zawsze — pisze Jacque Bainville — widzieć, jak dawniejsi gnębiciele skarżą się, że są gnębieni i gdy przypisują innym metody, jakich używali sami, gdy byli silniejsi!

Paryż, 28 listopada.

Prasa wieczorowa zamieszcza komunikat Calondera, prezesa komisji mieszanej Górnego Śląska. Omawiając ten komunikat, „Le Temps" podkreśla uczynioną przez niemców próbę wciągnięcia Calondera do wytworzonej przez nich sztucznej agitacji, co zmusiło go do odparcia w stanowczej formie czynionych pod jego adresem insynuacyj.

GENEWA, 28 listopada.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Zapowiedziana nota niemiecka spodziewana jest jutro. Rząd niemiecki ma się podobno powoływać na art. 72. Konwencji Górnośląskiej, który pozwala każdemu z członków konwencji mieszać się do spraw z nią związanych. Wprowadzenie sprawy pod obrady zależy od rady Ligi, która na swem poufnem posiedzeniu o tem zadecyduje. Na posiedzeniu tem przewodniczyć ma według alfabetycznego porządku przedstawiciel Niemiec.

***

BERLIN, 28 listopada

(Polska Agencja Telegraficzna)

„Tempo" ogłasza list swego korespondenta z Gliwic, który stwierdza z naciskiem że przerażenie ogarnia każdego z jaką spekulacią politycy wyzyskują sytuację powstałą.

Zderzenie pociągów pośpiesznych

na linji Barcelona-Walencja.

MADRYT, 28 listopada.

Pociąg pośpieszny Barcelona — Walencja zderzył się w pobliżu Caricagento z idącym naprzeciw pociągiem towarowym, przyczem obie lokomotywy i kilka wagonów — między niemi wagon sypialny — uległy rozbiciu. 6 osób odniosło ciężkie rany.

Z mostu kolejowego pod Monforte runęło kilka wagonów pociągu towarowego do przepływającej pod nim rzeki, przyczem przewrócił się szereg słupów telegraficznych. Aż do oczyszczenia toru kolejowego, ruch pociągów pośpiesznych Coruna — Madryt i Vigo — Madryt został wstrzymany.

Mussolini wciąga Turcję

w orbitę swych zamierzeń politycznych.

Rzym, 28 listopada.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Włochy zgotowały tureckiemu ministrowi spraw zagranicznych Tewfik-Ruchdi-Beyowi przyjęcie zgoła niepowszednie. Mąż zaufania Kemala Paszy w pierwszym dniu pobytu swego w Rzymie był przyjęty przez króla, a następnie odbył dłuższe konferencje z Mussolinim i Grandim. Prasa w szeregu artykułów podkreśla znaczenie wizyty, z góry zastrzegając się przeciw łączeniu jej ze spotkaniem medjolańskiem Grandiego z Litwinowem. Zarówno Turcja jak i Włochy — piszą dzienniki — zainteresowane są w utrzymaniu pokoju i równowagi na Bałkanach. Włochy z całą energją przeciwstawiają się próbom zachwiania tej równowagi, polegającym na galwanizowaniu pewnych państewek bałkańskich. Włochy skutecznie też współpracowały przy zawieraniu traktatu turecko-greckiego. Wizyta Ruchdi-Beya potwierdza analogiczność poglądów odrodzonej Turcji na sprawy utrzymania pokoju. Nikogo nie może dziwić wizyta wysłannika Kemala — pisze „Lavoro Fascista", — gdyż wybitny ten mąż stanu chciał stwierdzić przed światem swoje zaufanie do pokojowej polityki Włoch faszystowskich, pomimo że Włochy te niejednokrotnie podnosiły zastrzeżenia co do racjonalności, oraz wieczystości traktatów. Prasa włoska, podkreślając konieczność porozumienia się w sprawach śródziemnomorskich i wschodnich, wymienia też sprawę ludów, zamieszkałych po tamtej stronie Dunaju tak ciężko — jak zaznacza „Lavoro Fascista" — doświadczonych przez wojnę, a nie mogących z powodu intryg dyplomatycznych osiągnąć pełni swych praw.

Rzym, 28 listopada.

(Polska Agencja Telegraficzna)

W związku z wizytą tureckiego ministra spraw zagranicznych „Giornale d'Italia" wskazuje, że prócz interesów politycznych ważne miejsce w rozmowach gościa tureckiego z włoskimi mężami stanu zajmują sprawy ekonomiczne. Jedynie niezależność ekonomiczna i finansowa — pisze dziennik — może zapewnić państwu niezbędną powagę oraz wolność polityczną. Turcja jest jednym z największych czynników, równowagi śródziemnomorskiej na Bliskim Wschodzie. Włochy pragną, ażeby czynnik ten znalazł właściwy odpowiednik swej wagi. Przez wzmocnienie stosunków politycznych i ekonomicznych pogłębi się wspólność interesów obydwu państw. Inne dzienniki wypowiadają podobne poglądy.

Niemcy bagatelizują

wizytę Litwinowa we Włoszech.

Wiedeń, 28 listopada.

(Polska Agencja Telegraficzna)

„Neue Freie Presse" donosi z Berlina, że niemieckie koła dyplomatyczne nie przypisują wielkiego znaczenia spotkaniu Grandi'ego z Litwinowem w Medjolanie. Koła te są zdania, że w Medjolanie nie zostały zawarte żadne umowy, a zaproszenie do spotkania w Medjolanie wyszło ze strony Włoch. Wizytę Litwinowa uważają w Berlinie jako konsekwencję wizyty, którą złożył turecki minister spraw zagranicznych w Rzymie. Stosunki między Turcją i Rosją są bardzo bliskie, a pozatem Włochy starają się rozszerzyć sferę swych wpływów na Bałkanach. Celem polityki włoskiej jest przeciwdziałać wpływom francuskim na Bałkanach i doprowadzić do pewnego rodzaju okrążenia Jugosławji. W tym celu Włochy starają się przeciwstawić Małej Entencie inną małą ententę, składającą się z Turcji, Grecji i Bułgarji. Nawet i w Rumunji dyplomacja włoska pracuje na rzecz tego planu, którego urzeczywistnienie zależy oczywiście od życzliwego stanowiska Rosji. W czasie wizyty Litwinowa w Medjolanie mówiono więc prawdopodobnie i o tych sprawach.

Międzynarodowa konferencja gospodarcza

zakończyła swe prace.

Genewa, 28 listopada.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Szwajc. Ag. Tel. podaje:

Międzynarodowa Konferencja Gospodarcza odbyła dzisiaj końcowe posiedzenie. Przedstawiciele 26 państw europejskich, którzy brali udział w pracach konferencji, podpisali protokuł konferencji, zawierający jej decyzje. Przewodniczący konferencji, delegat Holandji Colijn, wskazał w swem przemówieniu przedewszystkiem na decyzje niektórych państw podjęcia dwustronnych rokowań w sprawie zniesienia ceł Mówca wyraził nadzieję, że wyniki tych rokowań zapobiegną przejściu do obozu państw, będących zwolennikami ceł, krajów, uprawiających politykę handlową, opartą mniej lub więcej na zasadzie wolnego handlu, jak np. W. Brytanja. Wzmiankowany wzrost obozu zwolenników ceł miałby mieć poważne następstwa a nawet doprowadzić mógłby do powszechnej europejskiej wojny celnej. W dalszym ciągu swego przemówienia Colijn odwoływał się do dobrej woli rządów w sprawie możliwie szybkiego ratyfikowania międzynarodowej konwencji handlowej z 24 marca 1930 r.,

Dymisja rządu austrjackiego

nastąpi we wtorek.

Wiedeń, 28 listopada.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Prasa wiedeńska wyraża się w sposób optymistyczny o stanie rokowań między stronnictwami parlamentarnemi Austrji. Odbyły się też rokowania z grupą Heimwehry, która wyraziła gotowość przystąpienia do większości mieszczańskiej. Na czele klubu Heimwehry stanie prawodopodobnie książę Stahremberg. Dymisja rządu obecnego i nominacja rządu nowego nastąpi—jak kończy „Neues Wiener Tageblatt"—dopiero we wtorek.

DZIŚ W RADIO — Od g. 17.00 — 100-lecie Powstania Listopadowego

Co się dzieje w Rosji?

Cała prasa europejska podała ostatnio wiadomości o zaburzeniach w Rosji, przypisując im charakter radykalnego przewrotu. Po kilku dn'ach wiadomości te zostały sprostowane w tym sensie, iż stwierdzono, że Stalin żyje i w dalszym ciągu rządzi Rosją.

Komentarze, jakie ukazały s'ę w prasie europejskiej w związku z temi wypadkami, świadczą naogół o **bardzo słabej orjentacji w stosunkach sowieckich** a w zw'ązku z tem i o niewłaściwem traktowaniu wydarzeń rosyjskich.

Naturalnie, że w ramach artykułu dziennikarskiego nie możemy omówić wszystkich czynników, które tworzą współczesną rzeczyw stość rosyjską. Sprobujemy jednak w ogólnych zarysach scharakteryzować te siły, które wchodzą obecnie w grę i decydują o teraźniejszości i najbliższej przyszłości wielkiego mocarstwa wschodn ego.

Jak wiadomo, partja komunistyczna jest czynnikiem decydującym w Rosji sowieckiej. Od kilku lat w partj' zapanowały pewne **jaskrawe rozbieżności**, nazywane oficjalnie **opozycją—„lewicową" i „prawicową"**. Stal'n zaś, jako reprezentant panującej obecnie większości, uważa sie **za punkt centralny ruchu** i jest autorem t. zw. **„linji generalnej"** polityki sowiecko-komunistycznej.

Na czem właściwie polegają różnice poglądów, taktyki i praktyki tych trzech odłamów partji komunistycznej?

Aby odpowiedz'eć na to pytanie możliwie jaknajzwięźlej i bez przytaczania mnóstwa argumentów zwalczających się stron, musimy przedewszystkiem stwierdz'ć, że głównym punktem spornym, jest kwestja: **czy możliwy jest ustrój socjalistyczny (komunistyczny) w jednem państwie?**

Problem ten istnieje od bardzo dawna i był roztrząsany jeszcze w czasach przedwojennych, w łonie dawnej drug ej międzynarodówki socjalistycznej.

Przedwojenni socjaliści dali na to pytanie zgodną **odpowiedź negatywną**, a zresztą nie interesowali się bliżej, praktycznie kwestją realizacji socjalizmu i dlatego odpowiedź była dość łatwa: **socjalizm może być wprowadzony tylko na całym świecie równocześnie.**

Wśród komunistów natomiast kwestja ta wywołała **poważną różnicę zdań.**

I tak: **OPOZYCJA LEWICOWA z Trockim na czele,** utrzymuje, że na całym świecie istnieje **sytuacja rewolucyjna,** dojrzała, w mniejszym lub większym stopniu, do przewrotu społecznego. Zadaniem więc Rosji sowieckiej jest przyspieszenie rewolucji wszechśw'atowej przez sam fakt istnienia tego państwa, rządzonego przez komunistów, i uprawianie w stosunku do reszty św'ata **polityki rewolucyjnej.** Pozatem aparat państwowy, wojskowy i administracyjny ma być na usługach **dojrzewającej w Europie rewolucji socjalnej.** Czyli — Trocki nie wierzy w możliwość istnienia jedynego państwakomunistycznego—Rosji—uzależniając jej los i przyszłość od wybuchu rewolucji wszechświatowej, która przen'osłaby punkt ciężkości „budownictwa" komunistycznego **do Europy zachodniej,** do krajów uprzemysłowionych, gdzie jedynie możliwa jest, jego zdaniem, trwała **realizacj idei komunistycznej.**

STALIN reprezentuje pogląd wręcz przeciwny, twierdząc, że Rosja jest krajem o **wyjątkowych warunkach i strukturze społecznej,** i że **istnienie państwa komunistycznego rosyjskiego jest zupełnie możliwe obok państw kapitalistycznych.**

Stąd też — słynny **„plan pięcjoletni"** gwałtowna kolektywizacja gospodarstw rolnych i szalone tempo urzeczywistniania komunizmu w Rosji. Rozumowanie jego jest mniej w'ęcej następujące: Rosja była terenem, pod względem socjalnym, dziewiczym i traktowana przez cały świat kapitalistyczny jako ogromny obszar eksportowy i kolonizacyjny. **Bez Rosji świat kapitalistyczny obejść się nie może,** i dlatego izolowanie, względnie **wydarcie kapitalizmowi tego obszaru** — jest ciosem wymierzonym w samo serce kapitalizmu. „Piatiletka" i kolektywizacja mają za zadanie zablokowanie Europy przez Rosję sowiecką, przy pomocy s'lnego uprzemysłowienia kraju i **uniezależnienie się w ten sposób od reszty świata,** oraz zaatakowanie **rynków** europejsk'ch **eksportem dumpingowym,** który w konsekwencji zaostrzy kryzys gospodarczy w Europie, a tem samem **przyspieszy rewolucję socjalną.** Równocześnie zaś umożliwia to tworzenie fundamentów ustroju komunistycznego w Rosji.

Tu zaznaczyć należy, że ostatnie procesy, wytaczane inżynierom, „specom" a nawet profesorom wyższych uczelni rosyjskich, mają dowieść, że plan Stalina trafił w sedno rzeczy i że **kapitalizm zachodnio-europejski usiłuje przez organizowanie rozmaitych zamieszek, sabotażu i zamachów utrudnić albo nawet uniemożliwić realizację „piatiletki".**

Stalin idzie jeszcze dalej, utrzymując, że **wojna gospodarcza,** która się już rozpoczęła między światem kapitalistycznym a Rosją, prze'stoczy się w **walkę zbrojną,** która musi się skończyć rewolucją wszechświatową.

I stąd wyciąga wniosek, że **właśnie on** — wzgl. obecna większość partyjna — kroczy najkrótszą drogą do zwycięstwa komunizmu.

Trzecia wreszcie grupa — tak zw. **OPOZYCJA PRAWICOWA — obecnie** najbardziej aktualną, ponieważ **jej** właśnie przypisują **organizowanie wszelkich wystąpień przeciw Stalinowi,** reprezentuje zgoła inny pogląd na sytuację i cele najbliższe rządu sowieckiego. Na czele tej grupy stoją, wzgl. stali do niedawna, wybitni teoretycy komunizmu, jak Tomsk', Bucharin, a nawet Rykow, dotychczasowy premjer rządu ZSSR.

Podstawowym punktem wyjścia dla nich jest t. zw. **NEP. — polityka, proklamowana** w swoim czasie przez samego Lenina, a polegająca na **kompromisie między kapitalizmem a komunizmem.**

A więc — obok upaństwowionych gałęzi w'elkiego przemysłu i wzorowych komunistycznych gospodarstw rolnych — **tolerowanie drobnej własności i inicjatywy prywatnej.** Oczywiście — **„do czasu",** to jest do tej wymarzonej chwili, kiedy „Europa dojrzeje i pomoże". A droga do rewolucji wszechświatowej—bo i „prawicowcy" o niej mówią!—prowadzi przez **rzeczywiste i natychmiastowe polepszenie bytu i warunków życia proletarjatu.** Nie przyszłość, lecz teraźniejszość musi dać robotnikom i chłopom rosyjskim zupełnie wyraźne prerogatywy i korzyści, takiż by ich towarzysze europejscy mieli **naoczny przykład „raju na ziemi".** I dlatego „prawicowa opozycja" **zwalcza piatiletkę, kolektywizację oraz wzmożony eksport** artykułów pierwszej potrzeby, narażając się na ciężki zarzut **„współdziałania z agentami kapitalizmu europejskiego".**

*

Jak już zaznaczyliśmy na wstępie, niemożliwością jest wyczerpujące omówienie wszystkich czynników, tworzących obecną sytuację w Rosji, w szczupłych ramach artykułu dziennikarskiego. Chodziło nam jedynie o **pobieżne scharakteryzowanie prądów,** nurtujących w tym bezbrzeżnym ocean'e rewolucyjnym. Wystarczy nadmienić, że zarówno Stalin, jak i jego lewicowi i prawicowi przeciwn cy **powołują się stale na dzieła i słowa Lenina,** znajdując w nich potwierdzenie swoich — częstokroć zgoła sprzecznych — tez i koncepcyj. Jest to bodaj najlepszym dowodem, że absolutnie ścisłe i objektywne rozgraniczenie tych odłamów komunistycznych możliwe jest chyba **tylko w praktyce,** gdzie oczywiście, toną wszelkie różnice teoretyczne, a pozostaje — **walka na życie i śmierć, o władzę i panowanie nad faktami.** Panem sytuacji jest — Stalin, on też **usuwa z drogi i tępi swoich towarzyszy** z prawa i lewa, bynajmniej nie krępując s'ę tem, że **jedni i drudzy nazywają siebie komunistami i cytują Lenina.** Pokrew'eństwo ideowe tu nie wystarcza, obowiązuje natomiast strategiczna, bezwzględna zasada: **„kto nie z nami — ten przeciwko nam".**

TADEUSZ GÓRSKI.

Rozpaczliwa sytuacja chłopów w Prusach Wschodnich

Manifestacja przeciw ciężarom podatkowym.

KRÓLEWIEC, 28 listopada.

Nędza w Prusach Wschodnich z powodu kryzysu gospodarczego przybiera straszliwe rozmiary.

W miejscowości Uzedów, w dniu wczorajszym doszło do manifestacji chłopów, wobec ogłoszenia licytacji dwum chłopom we wsi Secherin. Chłopi urządzili wiec, podczas którego protestowali przeciwko dzisiejszemu systemowi podatkowemu. Rząd, zdaniem wiecowników, przez swą politykę ogólną, finansową i gospodarczą zabiera chłopom dziedzictwo ich ojców. Chłopi nie pozwolą uczynić z siebie nędzarzy. Po wiecu zebrani urządzili pochód. Na czele kroczyli członkowie związku chłopskiego z czarną chorągwią. Demonstranci udali się do wsi Secherin, gdzie sekwestratorzy mieli sprzedać z licytacji kilka tysięcy centnarów zboża. Urzędnicy sekwestracyjni widząc co się dzieje, ustąpili i udzielili dłużnikowi tydzień zwłoki. Demonstranci udali się następnie do wsi Gnewentin, gdzie chłopi mieli sprzedać świnie za podatki. Urzędnicy licytacyjni widząc groźną postawę chłopów uciekli ze wsi.

—:o:—

Tardieu domaga się od Ameryki,

aby przyczyniła się do reorganizacji gospodarczej Europy.

Paryż, 28 listopada.

Prezydent rady ministrów Tardieu w przemówieniu swem na czwartkowem zebraniu kolonji amerykańskiej w Paryżu wypowiedział kilka ciekawych i trafnych uwag w sprawie reorganizacji Europy.

Kiedy chodziło o ustanowienie granic w powojennej Europie — wywodził Tardieu — wówczas Ameryka wysłała swoich uczonych i ekspertów do Wersalu. Dziś chodzi o gospodarczą i moralną reorganizację Europy, która głównie z powodu ciężkiego kryzysu w Europie środkowej bezwarunkowo musi być przeprowadzona. Kierującą rolę w tem ważkiem zadaniu przyszłości muszą przyjąć na siebie dwa państwa: Ameryka i Francja. I oba kraje z całą energją powinny się natychmiast zabrać do wypełnienia tego obowiązku, gdyż od tego zależy przyszłość pokoju.

Antyfaszyści wydaleni z granic Szwajcarji.

Bazyleja, 28 listopada.

Szwajcarska rada związkowa uchwaliła w piątek wydalić z Szwajcarji antyfaszystów Bessanesi'ego, Tarchiani'ego oraz Roselli'ego, z których dwaj ostatni po zakończeniu procesu w Lugano natychmiast wyjechali do Paryża, Bessanesi zaś dopiero z początkiem grudnia opuści więzienie poczem odstawiony zostanie do granicy.

Incydent w Izbie gmin

Poseł socjalistyczny uderzył w twarz hr. Wintertona.

Londyn, 28 listopada.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Na wczorajszem posiedzeniu Izby Gmin w chwili, gdy posłowie opuszczeli ławy, w celu złożenia głosów, doszło do incydentu między posłem z Labour Party Simmondsem a b. podsekretarzem stanu konserwatystą hr. Wintertonem. Pos. Simmonds uderzył w twarz Wintertona trzymanemi w ręku papierami. Ten ostatni nie reagował jednak na ten gest, spowodowany obelżywą uwagą, jaką uczynił Winterton pod adresem Snowdena. Speaker Izby Gmin, który nie zauważył incydentu, oświadczył, iż nie może zeń zrobić użytku. Niebawem Simmonds przeprosił Wintertona i w ten sposób incydent został zlikwidowany.

—o—

4 miljony bezrobotnych

w Niemczech

Berlin, 28 listopada.

(Telegram własny).

Wzrost bezrobocia w Niemczech przyjmuje katastrofalne rozmiary. W ciągu ostatnich dwuch tygodni liczba bezrobotnych zwiększyła się o 230 tysięcy osób. Ogółem znajduje się w Niemczech blisko 4 miljony bezrobotnych, z tego tylko 2 miljony 200 tysięcy pobiera zasiłki.

—o—

Berlin, 28 listopada.

(Telegram własny).

Skarga Niemiec do Ligi narodów w sprawie „prześladowań" mniejszości niemieckiej na polskim Górnym Śląsku zostanie podana w sobotę do wiadomości publicznej.

Ignacy Paderewski w Łodzi w r. 1913.

Z okazji siedemdziesięcioletniej rocznicy urodzin Ignacego Paderewskiego prasa całego świata zamieszcza wspomnienia o wielkim mistrzu. Godzi się więc również przypomnieć, że Paderewski na rok przed wojną gości na koncercie w Łodzi, gdzie grał w naszej sali Koncertowej przy ul. Narutowicza. Ówczesny krytyk „Kurjera Warszawskiego" ś. p. redaktor Adam Dobrowolski tak opisuje swoje wrażenia z tego koncertu.

„To, cośmy słyszeli na koncercie Paderewskiego w Łodzi, należy do rzeczy wyjątkowych. Mistrz, usposobiony świetnie, cały olbrzymi program wykonał sam. Był to jedyny w swym rodzaju recital i tylko taki olbrzym mógł podjąć takie zadanie i wykonać je z taką potęgą duchową i fizyczną zarazem. Mistrz grał Bacha, Beethovena, Schumana, Stojowskiego, Liszta, a z utworów Chopina odtworzył całe epos i dramat cały. Sala była przepełniona do ostatniego miejsca. Entuzjazm publiczności nie da się opisać. Z chwilą ukazania się mistrza, słuchacze wstali ze swych miejsc i zerwała się burza oklasków, która trwała kilka minut. Oklaski te jak wicher towarzyszyły kwiatom i laurom, które spadały na estradę. Podczas koncertu grono inteligencji łódzkiej z pp.: dyr. Wagnerem, rejentem Ładą, dyr. Gajewiczem i bar. Manteufflem na czele wręczyło mistrzowi pergaminowy adres, opatrzony setkami podpisów. Adres brzmi:

— „Mistrzowi Ignacemu Paderewskiemu w hołdzie — łodzianie.

„Czcigodny Panie! Jako wielki artysta roznosisz sławę imienia polskiego po szerokim świecie, z czego dumni jesteśmy. Jako dobry syn ojczyzny, z królewską godnością darzysz nasz naród czynami swojemi. Musiałeś połączyć duszę wielkiego artysty z sercem i rozumem dobrego obywatela kraju. Pragnąc zespolić się z narodem całym w uznaniu wielkich tych zasług, wyrażamy Ci, czcigodny Panie, cześć i hołd!"

Ofiarowano również Paderewskiemu wieńce od Tow. muz. im. Chopina i od dyrekcji szkoły muzycznej Grudzińskiego. Łódź przyjazd mistrza i możność zachwycania się jego genjuszem zawdzięcza inicjatywie organizatora koncertu, dyrektora sali koncertowej, Karola Rubinsteina, który też zbierał wczoraj zewsząd podziękowania za te wrażenia, jakich publiczność doznawała. Dyr. Rubinstein dla nadania uroczystego charakteru wieczoru, będącego prawdziwem świętem dla Łodzi, udekorował wspaniale estradę i pokój artystyczny, z którego koncertowi przysłuchiwała się małżonka mistrza".

Tak oto, według relacji dziennikarza warszawskiego, czciła Łódź wielkiego artystę w dniu 25 marca 1913 roku.

Nowa powieść Finka

ukazała się już na półkach księgarskich w Niemczech.

Na półkach księgarskich ukazała się nowa książka Georga Finka, autora głośnej powieści p. t. „Jestem głodny".

Z Finkiem dzieje się mniej więcej to samo, co swego czasu działo się z Brucknerem. Pewnego dnia do pisarza niemieckiego, Kurta Munzera, zgłosił się jakiś młodzieniec i wręczył mu rękopis swej powieści. Munzer po przeczytaniu rękopisu, doszedł do wniosku, że **powieść ta posiada wysokie walory artystyczne i wydał ją własnym sumptem.** Autor w międzyczasie znikł. Tak przynajmniej donosiła prasa niemiecka. Ile w tym wszystkiem jest prawdy — niewiadomo.

Obecnie, przed wydaniem swej drugiej książki Fink zamieścił w prasie niemieckiej list do swych czytelników. W liście tym Fink pisze, o wydaniu powieści p. t. „Jestem głodny" dowiedział się dopiero po powrocie z Ameryki, dokąd wyjechał w roku 1926-ym, szukając szczęścia w karjerze filmowej.

Drugą powieść rozpoczął przed trzema laty na pokładzie francuskiego okrętu. Ukończył ją wreszcie na początku bieżącego roku. Fink broni się przed zarzutami czytelników, którzy po ukazaniu się drugiej powieści mogą go uważać za „zawodowego pismaka". Twierdzi on, że jest pracownikiem powolnym, ociężałym i nie potrafi pisać jak literaci, obdarzeni fantazją, lecz musi oczekiwać rzeczywistych doznań. List swój kończy w ten sposób:

„Nie jestem zawodowym literatem, a książka ta jest dokumentem mego trzyletniego kroczenia po drodze z współczłowiekiem".

Nowa książka Finka w oryginale nosi tytuł: **„Hast du dich verlaufen?".** Dotychczas nie ukazała się jeszcze w polskiem tłumaczeniu.

W pierwszej swej książce autor bezpośrednio gwarzył z czytelnikiem, opowiadając mu o swym smutnym, wzruszającym losie, druga jego powieść posiada jednak inny charakter i dlatego sprawia wrażenie „bisowanego" numeru w teatrze rewjowym.

—j. r.—

Sport.

—o—

Co słychać w Ł.T.S.G.?

W związku z degradacją drużyny piłkarskiej ŁTSG do klasy A dowiadujemy się, że w dniu dzisiejszym odbędzie się zebranie kierownictwa sekcji piłki nożnej czarno-białych na którem zapadną uchwały co do dalszych planów sekcji piłkarskiej klubu. Jednocześnie dowiadujemy się, że wszelkie pogłoski o rozwiązaniu sekcji footbalowej ŁTSG są niezgodne z prawdą. Drużyna ŁTSG będzie nadal brała udział w rozgrywkach o mistrzostwo okręgu, przyczem skład dotychczasowy drużyny nie zostanie zmieniony.

Podokręg hokejowy w Łodzi.

Czynione są obecnie starania w kierunku utworzenia w Łodzi podokręgu hokejowego, gdyż jak wiadomo, łódzkie kluby hokejowe należą do związku warszawskiego. Istnieje możliwość utworzenia w Łodzi podokręgu hokejowego tylko w tym wypadku o ile Łódź liczyć będzie conajmniej trzy zrzeszone w związku zespoły.

Najlepsi tenisiści

okręgu łódzkiego.

Łódzki Lawn-Tenis Klub zgodnie z poleceniem PZLT ułoży listę najlepszych tenisistów łódzkich, która przedstawia się następująco:

panowie: M. Stolarow, J. Stolarow, Lunn i Stadtlender.

panie: Fichrówna, Posseltówna, Osserówna, Tietzenowa;

pary: bracia Stolarow, Steinert — Lunn, Grohman—Mehlo.

Mistrz Danji w Polsce

MISTRZ — bg etaoin shrdlu cmfwypb

W dniu jutrzejszym odbędzie się w Poznaniu spotkanie bokserskie między drużyną Warty i mistrzem Danji zespołem Arthus Athlet-Club. Jest to najsilniejszy zespół oglądany, jaki dotąd oglądano w Polsce.

D. J. Sachianu.

Członek rumuńskiej Rady Prawodawczej.

Kodeks karny rumuński

jako wyraz międzynarodowego poczucia prawa.

Prawo karne ze względu na swą istotę jest najmniej międzynarodowe. Co w jednym kraju uznane jest za przestępstwo, to w innym wcale nie jest prześladowane. Przestępstwem, jak powiada Duskheim — jest to co zmąca sumienie publiczne. Tak więc, mentalność środowiska jest właściwym sprawdzianem tego poczucia. Podczas gdy prawo publiczne, czy handlowe może być łatwo zastosowane do stosunków międzynarodowych, prawo karne ma zawsze zabarwienie mocno lokalne.

A jednak ponad państwami narodowemi tworzy się coś, jakgdyby wspólnota moralna. Nazywa się to czasem „Europą", kiedyindziej „duchem europejskim", solidarnością światową, demokracją powszechną i t. p. Ten nowy duch zaczyna ostatnio przenikać do dziedziny, która dotychczas nosiła w najsilniejszym stopniu piętno odrębności, mianowicie do kodeksów karnych.

Pomiędzy państwami, które zdecydowały się wprowadzić do kodeksu karnego tę nową zasadę powszechności, Rumunja stoi, niewątpliwie na pierwszem miejscu. Obecnie został już całkowicie opracowany nowy projekt kodeksu karnego, który lada dzień będzie poddany głosowaniu na posiedzeniu parlamentu rumuńskiego.

Kodeks ten, który jest syntezą poszczególnych ustaw karnych, obowiązujących we wszystkich połaciach kraju, uwzględnia w bardzo szerokim zakresie moment międzynarodowy.

★

Kardynalną, uświęconą przez tradycję, zasadą prawa karnego jest

zasada terytorjalna.

Osoba, która popełniła przestępstwo, niezależnie od jej przynależności państwowej, odpowiada przed sądem tego państwa, na terenie którego dopuściła się wykroczenia; zostaje ona również skazana na mocy ustaw, obowiązujących w danem państwie.

Tej zasadzie przeczy

zasada personalna.

W myśl tej zasady obywatel rumuński, który dopuścił się przestępstwa w jakimś obcym kraju winien być sądzony według ustaw rumuńskich.

Zgodnie z nowym rumuńskim kodeksem karnym, nawet w wypadku wyraźnego konfliktu między prawem rumuńskiem a przepisami, obowiązującemi w państwie obywatela oskarżonego sędzia winien rozstrzygnąć tę kwestję wedle ustaw rumuńskich z zastrzeżeniem tylko, że winien być zastosowany kodeks obcy, o ile przewiduje łagodniejszą karę...

★

Obie te pozornie sprzeczne ze sobą zasady posiadają jednak jedną wspólną cechę: zarówno zasada terytorjalna, jak i personalna mają **narodowe piętno.** Państwo pragnie z jednej strony usankcjonować wszystko, co dzieje się w granicach jego terytorjum, z drugiej zaś strony — karze przestępstwa, popełniane przez swych obywateli zagranicą.

Nowy kodeks rumuński wprowadza jeszcze zupełnie **nową, niestosowaną przez dotychczasowe prawodawstwa zasadę.**

Przypuśćmy, iż jakiś obcy obywatel np. niemiec dopuścił się przestępstwa na terytorjum Francji. Może się zdarzyć wówczas, iż ani władze niemieckie, ani francuskie go nie ścigają. Wyłania się wówczas kwestja, czy państwo trzecie, np. Rumunja może pociągnąć tego obywatela do odpowiedzialności. Mimo, iż wypadek ten wydaje się absurdalny, **jest on zgoła możliwy.** Art. 7 nowego rumuńskiego kodeksu karnego głosi, iż **w wypadku gdy cudzoziemiec popełni przestępstwo zagranicą, zagrażające bezpieczeństwu państwa rumuńskiego, lub działalnością swą szkodzi kredytowi finansowemu Rumunji za pomocą fałszowania waluty rumuńskiej lub też stempli państwowych** i t. p. wówczas obywatel ten sądzony jest przez sądy rumuńskie. Nawet w wypadku, gdyby w sprawie tej już zapadł wyrok sądu państwa obcego, **rozpatrywana ona być musi ponownie przez sąd rumuński, który zalicza oskarżonemu karę, jaką odcierpiał na mocy poprzedniego wyroku.**

Powyższej zasadzie, wprowadzonej po raz pierwszy do prawodawstwa rumuńskiego, można jeszcze do pewnego stopnia zarzucić zabarwienie narodowe, gdyż chodzi tu przecież właściwie o obronę interesów własnego kraju.

★

Przystępujemy obecnie do analizy 8 artykułu nowego kodeksu, którego wyłącznie międzynarodowy charakter nie może podlegać już najmniejszej wątpliwości.

Przypuśćmy, iż jakiś cudzoziemiec, dajmy na to belgijczyk popełnił jakiekolwiek przestępstwo (kradzież, zabójstwo, defraudację i t. p.) na terytorjum państwa niemieckiego.

Przypuśćmy dalej, iż udało mu się uniknąć pościgu władz niemieckich i przybyć do Rumunji. Mimo, iż obywatel ten nigdy nie zamieszkiwał w państwie rumuńskiem, na podstawie wyżej wymienionego artykułu władze rumuńskie mogą wytoczyć mu proces i zmusić do odbycia kary w więzieniu rumuńskiem.

Społeczeństwo rumuńskie nie poniosło najmniejszej krzywdy na skutek przestępczej działalności tego obywatela. — Jest on poddanym belgijskim, a przestępstwa dokonał w Niemczech. Zbiorowe sumienie narodu rumuńskiego nie zostało w najmniejszym stopniu naruszone.

Nowoczesny ustawodawca nie kierował się w tym wypadku ani sumieniem ani też opinją publiczną swego narodu. Ta ustawa nowego kodeksu karnego ma na celu zaspokoić opinję publiczną i sumienie wszystkich cywilizowanych narodów całego świata. Sądy rumuńskie występują w obronie **światowego ładu i porządku.**

★

Art. 8 nowego kodeksu karnego upoważnia sądowe władze rumuńskie do wytaczania procesów w sprawach o charakterze międzynarodowym jedynie w tych wypadkach, w których ten charakter międzynarodowy jest niezbicie stwierdzony i nie nasuwa najmniejszych wątpliwości. Cytowany artykuł wymienia wszystkie te przestępstwa, które podlegają kompetencji sądu rumuńskiego.

W wypadkach zaś, budzących pewne wątpliwości, gdy nie jest dostatecznie stwierdzone, iż na skutek dokonanego przestępstwa zostały naruszone międzynarodowe podstawy prawne, władze sądowe muszą na wszczęcie procesu uzyskać wpierw zezwolenie ministra sprawiedliwości.

**

Jak wynika z powyższego prawnicy rumuńscy, tworząc nowy kodeks karny, oparty na najbardziej nowoczesnych zasadach, postanowili zerwać ostatecznie z przestarzałemi przepisami kodeksów karnych, nie odpowiadającemi duchowi naszej epoki.

KRONIKA

LISTOPAD
29
SOBOTA

Dziś Saturnina
Jutro Andrzeja

—::—

Wschód słońca	7.17
Zachód słońca	15.31
Wschód księżyca	13.22
Zachód księżyca	23.54
Długość dnia	08.00
Ubyło dnia	8.52

Rezygnacja dr. Grohmana
z mandatu senackiego.

Jak już donosiliśmy — wobec przesunięć na liście kandydackiej B. B. W. R. mandat senacki przypadł dr. Alfredowi Grohmanowi.

Jak się obecnie dowiadujemy, p. dr. Grohmann, wobec tego, iż przyjął na siebie wiele obowiązków natury społecznej, które wiążą go z Łodzią, z mandatu senackiego postanowił zrezygnować, bowiem przyjęcie mandatu zmusiłoby go do częstego przebywania w Warszawie, a tem samem do oderwania się od zajęć i obowiązków, które wymagają ustawicznego pobytu w Łodzi. (a).

Dr. Rosenblatt
nie zrezygnuje z mandatu.

Sprawa mandatu poselskiego z listy Nr. 17 jeszcze nie została dotąd zadecydowana. W dniu wczorajszym donosilimy, iż na zasadzie porozumienia pomiędzy organizacją sjonistyczną a organizacją „Mizrachi" (religijnych sjonistów) zawarta została umowa, gwarantująca mandat p. Farbsteinowi. Ponieważ lista Nr. 17 uzyskała tylko dwa mandaty, w Warszawie i Łodzi, musieliby się zrzec na korzyść b. posła Farbsteina pp. Grynbaum albo dr. Rosenblatt.

Jak się dowiadujemy organizacja sjonistyczna w Łodzi sprzeciwia się zrzeczeniu przez dr. Rosenblata mandatu na korzyść p. Farbsteina. Wobec powyższego najprawdopodobniej, o ile p. Farbstein nie ustąpi, zrzeknie się mandatu z listy Nr. 17 poseł Izaak Grynbaum.

Dni przeciwgruźlicze
Przygotowania są w toku.

W gabinecie dr. Skalskiego, zgodnie z zapowiedzią, odbyło się posiedzenie komitetu wykonawczego prezydjum komitetu organizacyjnego „dni przeciwgruźliczych".

Na posiedzeniu tem opracowano regulamin działalności poszczególnych sekcyj, oraz załatwiono szereg spraw, związanych z rozpoczęciem akcyj „dni przeciwgruźliczych" na terenie Łodzi. Jak wiadomo, okres „dni" rozpoczyna się od 1 grudnia r. b. i trwać będzie do 10 stycznia roku przyszłego.

Komitet czyni starania, aby Łódź — jak to ma już miejsce w latach ostatnich — przodowała na polu walki ze straszną plagą społeczną wielkich miast, jaką jest gruźlica. (a).

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sukc. K. Leinvebra (Plac Wolności 2), Sukc. J. Hartmana (Młynarska 1). W. Danielecki (Piotrkowska 127), A. Perelman (Cegielniana 64), J. Cymer (Wólczańska 37), Sukc. F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27). (p)

Setna rocznica powstania
będzie obchodzona w Łodzi nader uroczyście.
Capstrzyki, nabożeństwa, defilada i akademje.

W dniu dzisiejszym upływa 100 lat od chwili, gdy garstka podchorążych pod komendą Wysockiego wtargnęła do Belwederu, dając tem hasło do zbrojnego powstania przeciwko Rosji.

Rocznica powstania listopadowego będzie obchodzona niezwykle uroczyście w całym kraju. Łódź również odda hołd pamięci bohaterów, organizując obchody, które trwać będą przez dwa dni,

dziś i jutro.

W dniu dzisiejszym w godzinach rannych we wszystkich oddziałach wojskowych odbędą się uroczyste poranki z udziałem orkiestr. Na porankach tych oficerowie oświatowi zapoznają żołnierzy ze znaczeniem 100-letniej rocznicy czynu zbrojnego ostatniego regularnego wojska polskiego.

Po południu o godzinie 5.45 odegrany zostanie capstrzyk na ulicach miasta. Capstrzyk rozpocznie się o tej godzinie z tego względu, że właśnie **o godzinie 17.45 przed 100 laty wybuchł pożar na Solcu w Warszawie, który był sygnałem do powstania.**

Capstrzyk będzie odegrany równocześnie na szeregu ulic, albowiem udział w nim wezmą wszystkie zespoły orkiestr dętych na terenie Łodzi. Orkiestry wojskowe, policyjna, strzelecka, szkolska, kolejowa, straży ogniowych, Widzewskiej Manufaktury, elektrowni łódzkiej oraz szkół średnich i zawodowych przedefilują przez wszystkie ulice. Nadto orkiestry wojskowe na Placu Wolności odegrają

utwory z repertuaru 1830/31 roku.

O godzinie 3.40 popołudniu łódzka radjostacja nadawcza transmitować będzie specjalny odczyt historyczny dla młodzieży. Niezależnie od tego w ciągu całego dnia dzisiejszego radjo transmitować będzie utwory okolicznościowe, a mianowicie:

O godz. 9.25 nadane będzie nabożeństwo z Wilna. O godz. 11.30 zaciągnięcie historycznej warty w Belwederze. O godz. 12.10 koncert z Filharmonji z udziałem prof. J. Turczyńskiego (fort.) i Aleksandra Michałowskiego (śpiew). O godz. 17.15 ciekawy koncert poświęcony pieśni z roku 1831. Między godz. 18.00 a 20.00 uroczysta akademja z politechniki warszawskiej. Wreszcie o godzinie 20.00 audycja literacko-muzyczna, poświęcona rocznicy listopadowej.

Właściwe uroczystości rozpoczną się jutro, w niedzielę, uroczystym capstrzykiem orkiestr i

fanfarą na Placu Wolności

o godzinie 7-ej rano.

O godz. 9 rano w świątyniach wszystkich wyznań odprawione będą nabożeństwa, dla młodzieży szkół powszechnych. O godzinie 10-ej rano w kościołach katolickich celebrowane będą nabożeństwa dla młodzieży szkół średnich.

O godz. 11-je w katedrze łódzkiej odprawione będzie nabożeństwo, celebrowane przez J. E. ks. biskupa dr. Tymienieckiego. Po nabożeństwie delegacja obchodu w Łodzi złoży wieniec na płycie Nieznanego Żołnierza.

O godzinie 12 i pół w południe przed lokalem kuratorjum okręgu szkolnego (Piotrkowska 104) odbędzie się wobec przedstawicieli władz

defilada oddziałów wojskowych; przysposobienia wojskowego, organizacji sportowych, związków i stowarzyszeń.

Defiladę przyjmować będzie dowódca okręgu korpusu gen. Małachowski.

Wieczorem o godz. 8.45 w Teatrze Miejskim odbędzie się uroczyste przedstawienie „Nocy listopadowej„ i „Warszawianki". Wyspiańskiego.

Dokoła pomnika Kościuszki.
Plac usypano żwirkiem, który zmyje pierwszy deszcz.

Na placu Wolności odbywają się obecnie prace nad uporządkowaniem terenu dookoła pomnika Kościuszki, którego odsłonięcie nastąpi nieodwołalnie w przyszłym tygodniu. Rodzaj tych prac, które bądź co bądź pochłaniają bardzo duże koszty, budzi poważne refleksje, które wymagają odpowiedniego oświetlenia.

Całą przestrzeń, zawartą w kole biegnącym dookoła pomnika, miast zabrukowania, wysypano żwirkiem, bardzo drobnym, który ubija się, dla nadania mu trwałej powierzchni. Żwirek ten jest dwukolorowy i tworzy bardzo ładne i estetyczne wzory. Niewątpliwie taka nawierzchnia jest daleko ładniejsza, niż zwykłe płyty betonowe.

Przy przeprowadzaniu jednakże podobnych prac należy zwrócić uwagę nie tylko na względy estetyczne i na piękno, lecz przedewszystkiem

na trwałość i praktyczność.

A tymczasem istnieje bardzo poważna obawa, podzielana zresztą przez wybitnych fachowców, że nawierzchnia ta będzie bardzo nietrwała i

po krótkim czasie przedstawiać będzie błoto.

Istnieje na całym świecie zasada, że pomniki można oglądać z bliska. Niewątpliwie tak samo będzie również w Łodzi. Trudno przypuścić, by magistrat łódzki zamierzał pod tym względem uczynić wyjątek i kazał mieszkańcom naszego miasta, jak również obcym, przybywającym do Łodzi, podziwiać piękno pomnika z odległości chodnika.

Na jezdni spacerować nie można ze względu na ożywiony ruch kołowy. Wobec tego otwarta będzie też niewątpliwie dla ruchu pieszego przestrzeń dookoła pomnika.

Przestrzeń tę, jak już zaznaczyliśmy, wysypuje się żwirkiem. Informowaliśmy się w tej sprawie u inżynierów - fachowców, którzy wyjaśnili, że nawierzchnia chodnika ze żwirka może być trwałą tylko w tym wypadku, o ile ziemia pod nim będzie ubita „na kamień". O ile nie można ubić w ten sposób ziemi, wymagany jest do tego bardzo długi czas, należy zbudować pod żwirkiem

lekką powierzchnię betonową,

kamienną, lub też wogóle zrezygnować ze żwirku, kładąc płyty betonowe.

Ziemia dookoła pomnika przed kilku dniami jeszcze była zupełnie rozkopana. Zrównano ją, ubito i wysypano żwirkiem. Wystarczy obecnie, gdy kilkudziesięciu ludzi tylko przespaceruje się po tej przestrzeni, by żwir już został wgnieciony do ziemi. A w dodatku jeden deszcz wystarczy, by praca, wykonywana obecnie, została zniszczona, gdyż na tem miejscu utworzy się błoto.

Czy magistrat zastanowił się nad tem? Czy też może zadecydował, że wbrew zwyczajom, panującym na całym świecie, pierwszy łódzki pomnik będzie można oglądać i podziwiać tylko zdaleka? (k).

Przyśpieszenie biegu pociągów
Szybkość wynosić może do 80klm. na godzinę

Ze względu na konkurencję autobusową, która daje się coraz bardziej we znaki naszemu kolejnictwu, w dniach najbliższych mają być wprowadzone na kolejach doniosłe reformy, które niewątpliwie przyjęte będą przez ogół obywateli z wielkiem uznaniem.

Jedną z największych bolączek komunikacji kolejowej była zbyt mała szybkość, jaką rozwijały pociągi. Maksymalna szybkość nie przekraczała 65 kilometrów na godzinę, co sprawiało, że podróż wlokła się bardzo długo. Szczególnie podróże na dłuższych przestrzeniach były z tego powodu niezwykle nużące.

Ta bolączka będzie obecnie usunięta. Szybkość pociągów pośpiesznych wynosić będzie miast 65 — 80 klm. na godzinę. W tym samym stosunku przyśpieszony będzie bieg pociągów zwyczajnych.

Na wszystkich węzłach kolejowych przeprowadzono w ostatnich dniach badania, czy tory nadają się do rozwijania tak znacznej szybkości. Oględziny węzła łódzkiego odbyły się w bieżącym tygodniu.

Wszystkie prace wstępne już zostały zakończone. Zmiany na kolejach nastąpią w początkach grudnia. (i).

Napad bandycki
na willę inżyniera.

Wojewódzki urząd śledczy w Łodzi otrzymał meldunek o zuchwałym napadzie bandyckim.

Ubiegłej nocy do willi inżyniera p. Tadeusza Podkorczyńskiego we wsi Koło pod Sulejowem (woj. łódzkie) wtargnęło kilku bandytów. Zbudzona ze snu służąca na widok opryszków wszczęła alarm. Bandyci zakneblowali jej usta i związali sznurkami, poczem udali się do dalszych pokojów, zajmowanych przez inżyniera.

P. inż. Podkorczyński od kilku dni był nieobecny i pozostawił swą willę pod opieką służącej, to też rabusie mogli spokojnie zabrać się do „pracy".

Gdy nie znaleźli gotówki, zadowolili się cenniejszą garderobą i biżuterją. Spakowali swą zdobycz w worki i nad ranem ulotnili się.

Po ich ucieczce służąca sama zwolniła się z więzów i zaalarmowała sąsiadów.

Za bandytami zarządzono pościg. Policja dotychczas nie natrafiła na ich ślad.

Nieście pomoc najbiedniejszymi

Po krótkich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem mój najukochańszy mąż, nasz drogi ojciec, brat, szwagier i wuj

B. P.

ARON WARCHIWKER

przeżywszy lat 52.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi w niedzielę, dnia 30 b. m. o godz. 12 w poł. z domu żałoby przy ulicy Gdańskiej № 42, o czem zawiadamia pozostała w nieutulonym żalu

Stroskana Rodzina.

W niedzielę dnia 30 b. m. o godz. 11 i pół rano w synagodze Domu Sierot, Północna 38 odbędzie się nabożeństwo żałobne za b. p.

Marysia Wileńskiego

na które krewnych, przyjaciół i znajomych zaprasza

Zarząd Łódzk. Żyd. Tow. Opieki nad Sierotami.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś, sobota i poniedziałek wiecz. powtórzenie komedji współczesnej Rudolfa Osterreichera „Konto X" z Kazimierzem Szubertem w roli popisowej.

W niedzielę o 4 po poł. po cenach najniższych „Papa kawaler".

W niedzielę wiecz. uroczyste przedstawienie z okazji Rocznicy Listopadowej: „Noc Listopadowa i Warszawianka". Reżyserują: Józef Leśniewski i Kazimierz Kijowski. Dekoracje B. Kudewicza.

TEATR KAMERALNY.

Dziś, sobota i jutro, niedziela o 3 po poł. po cenach od 50 gr. do 4 zł. „Fotel 47".

Dziś, sobota i poniedziałek o 9 wiecz. „Pan Lamberthier".

W niedzielę wiecz. „Fotel 47".

TEATR POPULARNY.

Dziś, sobota o 4 po poł. i jutro, w niedzielę o 12 w poł. gorąco oklaskiwana przez naszych milusińskich efektowna bajka „Królewna Śnieżka i 7 karłów".

Dziś, sobota wiecz. premjera komedji polskiej J. Rączkowskiego „Nad polskiem morzem"

W niedzielę o 4 po poł. „Warszawianka" St. Wyspiańskiego dla wojska.

W niedzielę wieczorem „Proboszcz wśród bogaczy" z J. Woskowskim w roli tytułowej.

MASZYŃSKI I CHÓR DANA W ŁODZI.

W niedzielę, dnia 7 grudnia o godz. 12 w poł. odbędzie się rewelacyjny poranek, w którym bierze udział aż 8 osób.

Na czele ze świetnym komikiem teatrów Szyfmanowskich Marjuszem Maszyńskim i tancerką - pieśniarką „Qui pro Quo" W. Nobisówną — zawita do Łodzi znany z radja, płyt gramofonowych i z sukcesów z „Qui pro Quo" chór Dana (6 osób). Świetni rewelersi wykonają szereg przebojowych tang i piosenek, a między innemi: „Czy to ty?", „Wikta", „Nasza jest noc", „Pamiętam twoje oczy", „Pijackie tango" i wiele, wiele innych.

Bilety tylko od 1 zł. sprzedaje kasa zamawiań teatrów miejskich, Piotrkowska 74.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA Piotrkowska 295.

Dziś w sobotę, dnia 29 b. m. o godz. 8.15 i jutro o godz. 4.15 popołudniu i 8.15 wiecz., Teatr Popularny w sali Geyera występuje z premjerą słynnego dramatu historycznego osnutego na tle powieści Henryka Sienkiewicza p. t. „Krzyżacy" czyli „Zbyszko i Danusia" w 6 odsłonach. Nowe kostjumy i nowe dekoracje art.-mal. B. Witkowskiego. Reżyseruje J. Pilarski. Bilety do nabycia w kasie teatru.

Przedstawienie dla dzieci.

Jutro t. j. w niedzielę z powodu koncertu urządzonego przez „Koło Sportowe firmy L. Geyera" w godzinach rannych przedstawienie dla naszych milusińskich odbędzie się o godz. 1 w południe. Odegraną będzie pełna humoru, tańców i śpiewu fantastyczna bajeczka p. t. „Zaczarowana królewna" w 4 akt. Bilety do nabycia w kasie teatru.

DANCING NA RZECZ SZKOŁY RZEMIOSŁ DLA DZIEWCZĄT.

Doroczny dancing na rzecz szkoły rzemiosł dla dziewcząt przy ul. Mielczarskiego 24, odbędzie się w środę, dn. 6 grudnia. Komitet organizacyjny, w którym udział łaskawie przyjęło grono pań i panów z elity towarzyskiej Łodzi, przygotował liczne oryginalne atrakcje.

Godny poparcia cel zapowiada wieczorowi niezwykłe powodzenie.

Nieliczne pozostałe bilety są do nabycia w sklepie A. Kantora w gmachu Grand-Hotelu, gdzie można też zamawiać stoliki.

Podpalili własny dom.

Sąd skazał Kołaczów na 3 lata więzienia.

W końcu czerwca b. r. we wsi Laskowice pod Łaskiem wybuchł groźny pożar. Ogień powstał w budynkach gospodarskich Józefa Kołacza i rozszerzając się z gwałtowną szybkością, począł się przenosić na sąsiednie domy mieszkalne.

Ze względu na to, iż miejscowa straż ogniowa nie mogła się uporać z szalejącym żywiołem, do akcji ratowniczej wezwano kilka drużyn z okolicy.

Dzięki ich ofiarnej pracy pożar zdołano w szybkim czasie ugasić. Budynki gospodarskie Kołacza spłonęły. Sąsiednie zagrody mieszkalne zdołano ocalić.

Na miejscu pożaru któryś z gospodarzy znalazł

lniane pakuły przesiąknięte naftą.

Zaniósł on je na posterunek policyjny.

Wszczęte dochodzenie ustaliło, iż

pożar powstał skutkiem podpalenia.

Sprawcami okazali się sam właściciel gospodarstwa i jeden z jego synów. Kołacz, zamożny właściciel, wybudował sobie nowe budynki gospodarskie i ze starych już absolutnie nie korzystał. Przedstawiały one wartość zaledwie 400 złotych i ponieważ były ubezpieczone na sumę 4.420 złotych, więc Kołacz je podpalił, by uzyskać premję asekuracyjną.

Krytycznego wieczoru jacyś wieśniacy widzieli obu Kołaczów, krzątających się koło starych budynków gospodarskich, przyczem

obaj mieli przy sobie bańki z naftą.

Wieśniacy ci sami zgłosili się do policji, jako świadkowie. Władze, opierając się na wynikach śledztwa, osadziły obu Kołaczów w więzieniu.

Wczoraj stanęli oni obaj przed łódzkim sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem sędziego Kozłowskiego w asyście sędziów Halickiego i Natkesa.

Oskarżał prokurator Deczyński.

Kołacze na sprawie nie przyznali się do winy. Twierdzili oni, iż sąsiedzi zazdrościli im majątku, więc umyślnie ich oskarżyli o podpalenie i podrzucili pakuły, przesiąknięte naftą.

Świadkowie dostarczyli jednak sądowi konkretnych dowodów, stwierdzając, iż

oskarżenie nie było bezpodstawne.

Sąd, po wysłuchaniu przemówień prokuratora i obrony, wydał wyrok, **mocą którego Kołacze, ojciec i syn zostali skazani na 3 lata więzienia z pozbawieniem praw.**

RADJOPROGRAM

SOBOTA, dnia 29 listopada.

Godz 8.45: Transmisja z Wilna i koncert organowy. 11.58—12: Sygnał czasu z Warszawy. 12.00: Capstrzyk z Belwederu. 12.30—14.15: Transmisja z Filharmonji Warsz. 15.40 — 16: Odczyt dla młodzieży o Powstaniu Listopadowem, zorganizowany przez łódzki komitet obchodu 100-letniej rocznicy Powstania Listopadowego. 16—16.30: Słuchowisko dla młodzieży. „W Soplicowie", pióra p. Marji Dynowskiej (tr. z Warszawy). 17.00: Akademja z politechniki warszawskiej. 19: Capstrzyk (godzina warunkowa) t .rz Warszawy. 19.25—19.40: Feljeton o Mochnackim (tr. z Warszawy). 19.40—20.00: Odczyt o Powstaniu Listopadowem, zorganizowany przez łódzki komitet obchodu 100-letniej rocznicy Powstania Listopadowego. Audycja muzyczno-literacka, związana z obchodem Listopadowym (tr z Warszawy). Po audycji komunikaty: meteorologiczny, policyjny, sportowy. 23—24: Lekka muzyka polska (tr. z W-wy).

NIEDZIELA, dnia 30 listopada 1930 r.

9.30—11.30 Nabożeństwo z kościoła na Woli (ks. biskup Gall) i założenie kamienia węglowego pod pomnik gen. Sowińskiego, w związku 100-letnią rocznicą powstania listopadowego, 11.30—11.58 Uroczysta zmiana warty w Belwederze, 11.58—12.00 Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, 12.00—13.00 Inauguracja zjazdu Historyków Polskich w Warszawie, 13.00—14.00 Transmisja II części Poranku z Filharmonji Warsz. W programie muzyka Polska, 14.00—14.05 Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin, 14.05—14.30 Przerwa, 14.30—15.40 Audycja rolnicza z muzyką „Coś ważnego, o czem na wsi mówią i myślą" (tr. z W-wy), 15.40—16.00 Program dla dzieci „Anrzejki" — obrazek słuchowiskowy pióra Lucyny Krzemienieckiej (tr z W-wy), 16.00—16.20 Skrzynka pocztowa — korespondencję bież. oómwi red. Jan Piotrowski, 16.20—16.40 Muzyka z płyt gramof. z W-wy, 16.40—16.55 „Nowe metody badania mórz" — wygł. prof. dr. M. Siedlecki (tr z Krakowa), 16.55—17.15 Muzyka z płyt gramof. z Warszawy, 17.15—17.30 „Wiadomości przyjemne i pożyteczne (tr. z W-wy), 71.40—19.00 Koncert popularny Ork. P P pod dyr. Al. Sielskiego, 19.00—19.25 Rozmaitości, 19.25—19.40 Feljeton p. t. „O Antku z Mokotowa i cesarzewiczu Konstantym" — wygł. red. Józef Morszyński (tr. z W-wy), 19.40—20.00 Komunikat sportowy łódzki i oczytanie programu na dzień nast., 20.00—20.30 Transmisja słuchowiska z Wilna. „Na ustach grzechu" Magdaleny Samozwaniec w radjofonizacji W. Hulewicza, 20.30—21.10 Koncert popularny. Wyk.: Ork. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego, Julja Mochówna (sopr.) i L. Urstein (akomp.), 21.10—21.25 Kwadrans literacki. Maurycy Mochnacki. „Atak spiskowców na Belweder" fragment z „Historji Narodu Polskiego" (tr. z W-wy), 21.25—22.00 Dalszy ciąg koncertu, 22.00—22.15 P. Antoni Potocki wygłosi feljeton p. t. „Pamiątki polskie w Paryżu", 22.15—22.50 Bronisława Marwid-Giżycka i Lucja Czechowicz — duet wokalny (tr. z W-wy), 22.50—23.00 Komunikaty: meteor., polic., sport., 23.00—24.00 Muzyka taneczna z Warszawy.

Kronika radjowa.

ODCZYTY ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA" Z INTENCJI 100-LETNIEJ ROCZNICY POWSTANIA LISTOPADOWEGO.

Dziś, w sobotę, dnia 29 listopada ze studja Rozgłośni Łódzkiej „Polskiego Radja" wygłoszone zostaną 2 odczyty, upamiętniające 100-letnią rocznicę Powstania Listopadowego.

Pierwszy odczyt, przeznaczony dla młodzieży, wygłoszony zostanie o godz. 15.40, drugi — dla starszych o godz. 19.40.

Audycja ta, której treść przygotowali najlepsi historycy w Łodzi, zorganizowana została przez Łódzki Komitet Obchodu Stuletniej Rocznicy Powstania Listopadowego.

Odczyty wygłoszone zostaną przez artystów teatru miejskiego.

DZISIEJSZE UROCZYSTOŚCI „LISTOPADOWE" W RADJOSTACJI WARSZAWSKIEJ.

Dziś, 29 listopada jako w stuletnią rocznicę Powstania Listopadowego, nadaje stacja warszawska szereg audycyj, poświęconych pięknym kartom naszej historji z przed stu laty.

I tak o godz. 11.30 nastąpi transmisja z Belwederu, gdzie odbędzie się uroczystość zaciągnięcia historycznej warty.

O godz. 17.00 red. Zdzisław Dębicki, poświęci swój feljeton postaci Mochnackiego.

O godz. 17.15 usłyszymy piękny koncert pieśni z roku 1931.

Między godz. 18.00 a 20.00 odbędzie się transmisja uroczystej akademji z Politechniki Warszawskiej, zaś o godz. 20.00 nadana zostanie audycja muzyczno-literacka, poświęcona listopadowej rocznicy.

Zaznaczyć należy, iż z okazji stuletniej rocznicy powstania listopadowego stacja warszawska nadawć będzie odczyty, poświęcone tej rocznicy w ciągu całego bieżącego sezonu aż do końca września roku przyszłego.

Już w bieżącym tygodniu radjowym tak w dziale odczytów dla dorosłych, jak i dla dzieci, znajdziemy szereg feljetonów i odczytów, omawiających stuletnią, rocznicę powstania listopadowego.

Zatarg w sp. akc. S. Diszkin.

W ubiegłym tygodniu przed popularnym sklepem wędlin firmy Diszkin przy ul. Piotrkowskiej 51, tłum przechodniów z dużem zainteresowaniem czytał niezwykłe „obwieszczenie", wylepione na oknach wystawowych. Z „obwieszczenia" tego wynikało, iż właściciele, na znak protestu w związku z zatargiem rodzinnym we firmie, postanowili demonstracyjnie zamknąć sklep na nieokreślony czas, jednocześnie oddając pod pręgierz opinji publicznej rodzinę Gordonów. Istotą tego conajmniej niecodziennego „strejku" są trwające od dłuższego czasu niesnaski rodzinne. Mianowicie właściciele sklepów przy ul. Piotrkowskiej 51 i Nowomiejskiej 13 roszczą pretensje do Spółki akcyjnej, do której należą pozostałe sklepy oraz fabryka, prowadząca rozległy eksport do wszystkich krajów świata. Pretensje te skierowane są pod adresem rodziny Gordonów, której członkowie tworzą m. in. zarząd spółki akcyjnej. W dniu wczorajszym w sprawie tej, nabierającej już posmaku publicznej sensacji, nastąpił zasadniczy zwrot... Zatarg bowiem został oddany do rozstrzygnięcia sądowi rabinicznemu, w wyniku czego oskarżająca strona publicznie cofnęła obraźliwe insynuacje, bezpodstawnie rzucone na rodzinę Gordonów. Sądzić więc należy, iż cała sprawa zostanie wreszcie polubownie załatwiona.

Powódź w województwie łódzkiem.

Woda zalała kilka wsi.—Ludność została przez władze ewakuowana.

Miasteczku Kołu grozi niebezpieczeństwo.

Już od tygodnia władze, obserwując znaczny przypływ wody w Warcie, stwierdziły, iż niektórym miejscowościom, znajdującym się na terenie województwa łódzkiego

grozi niebezpieczeństwo powodzi.

Poczyniono więc odpowiednie kroki, by zapobiec skutkom groźnej katastrofy.

Wczoraj w godzinach popołudniowych otrzymano meldunek, iż

Warta wylała.

Wylew nastąpił o godzinie 1-szej po południu pod wsią Lutomirów, gm. Koźmin. powiatu kolskiego. Fale wodne przerwały tamy ochronne i

w ciągu kilku minut zalały całą wieś.

Wszystkie budynki na wysokość okien, znalazły się pod wodą.

Dzięki uprzednio już wydanym zarządzeniom sytuację szybko opanowano. **Ludność całej wsi została ewakuowana do osady, której nie grozi żadne niebezpieczeństwo.** Wyprowadzono również bydło i inwentarz martwy. Nikt z mieszkańców Lutomirowa

nie doznał żadnego szwanku.

Władze starają się również zabezpieczyć 28 zagród znajdujących się w tej wsi od całkowitego zniszczenia.

Prócz Lutomirowa powódź dotknęła również okoliczne wsie Gaj, Zagaj, Walentów i Bród. Ludność tych wsi została już częściowo ewakuowana.

Również i w samym Kole woda podniosła się o trzy metry powyżej normalnego poziomu. **Miasteczku temu grozi więc również pewne niebezpieczeństwo, to też poczyniono już kroki zaradcze.**

W Kole powstał specjalny komitet obywatelski, ze starostą Wojciechowskim na czele, który od dwuch dni kieruje całą akcją ratunkową. Komitet ten podzielił się na dwie sekcje: techniczną, która zajęła się ochroną mostów i wsi, zagrożonych dalszą powodzią oraz społeczno-ratowniczą, mającą na celu pomoc materjalną dla ludności, dotkniętej powodzią.

Sekcja społeczno-ratownicza stara się już dostarczyć żywności i pieniędzy wieśniakom z Lutomirowa i innych osad, którzy znaleźli się w krytycznej sytuacji. W akcji ratunkowej na miejscu powodzi bierze udział wojsko i straż ogniowa z całego powiatu kolskiego.

W ciągu 5 lat można skarżyć

o zaległą pensję lub inne należności za pracę

W dniu wczorajszym Sąd Najwyższy wydał niezwykle ciekawe orzeczenie, które posiada wielkie znaczenie dla pracowników umysłowych.

W fabryce mebli giętych „Thonet Mundus" w Tomaszowie pracował w charakterze urzędnika biurowego niejaki p. Juljusz Krygowski. Z powodu długotrwałej choroby został on zwolniony z zajmowanego stanowiska, przyczem zarząd fabryki odmówił mu zapłaty za godziny nadliczbowe, jak również wynagrodzenia za czas choroby. P. Krygowski wystąpił wobec tego do sądu, określając swe pretensje na sumę 2418 złotych.

Sąd grodzki powództwo uwzględnił całkowicie wraz z odsetkami.

Zarząd fabryki złożył skargę apelacyjną. Sąd okręgowy, jako druga instancja, uchylił wyrok sądu grodzkiego i oddalił całkowicie powództwo.

W motywach swego wyroku sąd orzekł, iż oparł się na brzmieniu art. 2271 K. C. Artykuł ten przewiduje, że **po 6 miesiącach następuje przedawnienie dla skarg robotników i wyrobników o należność za pracę.**

Ponieważ p. Krygowski nie zaliczał siebie ani do jednej, ani do drugiej kategorji, przeto wniósł skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego, twierdząc, że **art. 2271 dotyczy wyłącznie pracowników fizycznych, a nie pracowników umysłowych.**

Rozprawa w Sądzie Najwyższym odbyła się w dniu wczorajszym. Sąd stanął na stanowisku, że istotnie art. 2271 dotyczy tylko pracowników fizycznych W stosunku do pracowników umysłowych kierować się należy art. 2277 k. c. który przewiduje, że **przedawnienie następuje dopiero po pięciu latach.** Pracownik umysłowy może więc w ciągu 5 lat dochodzić swych praw z tytułu należności za pracę.

I w konsekwencji Sąd Najwyższy uchylił wyrok sądu okręgowego. (i)

TAJEMNICZY MORD NA BAŁUTACH.

Robotnik fabryczny otrzymał śmiertelny cios sztyletem w serce.

Sprawcy zbrodni nie zostali jeszcze wykryci.

Wczoraj około godziny piątej po południu władze policyjne otrzymały alarmujący meldunek o

tajemniczej zbrodni na Bałutach.

O tej porze przechodzili przez Bałucki Rynek dwaj młodzi mężczyźni, prowadząc ze sobą głośną rozmowę. Gdy znaleźli się na najsłabiej oświetlonym odcinku rynku, w pobliżu ulicy Ceglanej zagrodzili im drogę trzej jacyś osobnicy w cyklistówkach, nasuniętych na oczy.

Jeden z młodzieńców rzucił się do ucieczki. Drugiemu już nie udało się zbiec. Otrzymał on

cios zadany długim, bardzo ostrym sztyletem

i runął na jakąś niewiastę, która w tym momencie przypadkowo znalazła się na miejscu zbrodni.

Niewiasta ta podniosła się po chwili z chodnika i pobiegła na Bałucki Rynek, wznosząc przeraźliwe okrzyki.

W parę minut później na miejscu zbrodni zebrał się już tłum ludzi. Zaalarmowano policję i pogotowie.

Przybyły lekarz nie zdołał już pomóc napadniętemu. Stwierdził tylko zgon, skutkiem otrzymanego ciosu w serce.

Zwłoki zabezpieczono na miejscu.

Tymczasem do czuwającej przy trupie policji

zbliżył się młodzieniec, który towarzyszył zabitemu.

Skierowano go natychmiast do komisarjatu i tam szczegółowo przesłuchano.

Oświadczył on, iż zamordowanym jest 25-letni Roman Olczyk, robotnik fabryki Cytryna (Pomorska 44), zamieszkały przy ulicy Zachodniej 20. on zaś nazywa się Mieczysław Klimczak.

Jak następnie stwierdzono, Klimczak po ukończeniu pracy w fabryce udał się razem z zamordowanym Olczykiem do jakichś znajomych, zamieszkałych w pobliżu Bałuckiego Rynku. Gdy znajdowali się przy ulicy Ceglanej Klimczak spostrzegł trzech zbirów, z których jeden trzymał w ręku błyszczący sztylet.

Tknięty złem przeczuciem rzucił się do ucieczki. Olczyk już nie zdążył tego uczynić.

Klimczak oświadczył policji, iż nie zna zbrodniarzy, jednakże nie jest pewny, czy i Olczyk również widział ich po raz pierwszy w życiu. Być może miał on z nimi jakieś

porachunki osobiste.

Klimczaka na razie przytrzymano w komisarjacie do wyjaśnienia okoliczności tajemniczego mordu.

Wczoraj wieczorem policja przesłuchała całą rodzinę zamordowanego i wszystkich jego znajomych. Przesłuchanie to nie dało jednak żadnych konkretnych wyników.

Zbrodnia w dalszym ciągu jest osłonięta mgłą tajemnicy.

Radykalny środek przeciw katarowi.

Jedna kropla jodyny na szklankę ciepłej wody.

Fachowa lekarska prasa zagraniczna donosi o niezwykle sensacyjnem odkryciu w dziedzinie medycyny — o wynalezieniu właściwego środka na tak dokuczliwą i przykrą dolegliwość, jaką jest katar. Niema człowieka, któryby od czasu do czasu nie miał kataru. U niektórych, bardziej odpornych, zjawia się on rzadko, wielu jednak ludzi cierpi na katar często.

I oto obecnie znakomity profesor wiedeński, Bier, zdołał odkryć środek, który całkowicie zapobiega katarowi. Przeprowadził on liczne próby, które wykazały całkowitą słuszność jego teorji. Katar, jako taki, stać się może w najbliższym czasie przeżytkiem.

Środek, wynaleziony przez prof. Biera jest bardzo łatwy i dostępny dla wszystkich. Mianowicie polega on na tem, że przy pierwszych objawach kataralnych, drapaniu w gardle, swędzeniu w nosie i kichaniu, należy jedną kroplę jodyny wpuścić do szklanki wody i wypić mieszaninę jednym tchem. Lekarstwo to działa skutecznie i natychmiastowo. Człowiek pozbywa się natychmiast wszelkich dolegliwości i kataru już mieć nie będzie.

Oczywiście najbardziej ważne w tym wypadku jest, aby lekarstwo to zażyte zostało natychmiast przy pierwszych objawach kataralnych. Gdy katar już się rozwinie, skutkować ono nie będzie. Nie należy też używać silniejszej mieszanki — tylko jedną kroplę jodyny na szklankę wody.

W „Monachijskim przeglądzie medycznym" zamieścił na ten temat artykuł znany lekarz, dr. Weiss. Twierdzi on, że wypróbował na sobie kilkakrotnie lekarstwo dr. Biera z nadzwyczajnym skutkiem. Jest on bardzo skłonny do kataru, a obecnie każdorazowo zapobiega tej przykrej dolegliwości. Zaleca więc on gorąco stosowanie nowego środka, zapewniając, iż zawsze da on pożądany skutek.

Katar jest zupełnie niesłusznie uważany za błahą dolegliwość. W wielu wypadkach spowodować on może poważne następstwa. I dlatego wynalezienie sposobu walki z tą przykrą chorobą powitane będzie w całym świecie z wielkiem uznaniem.

Łódź, 29 listopada 1930

KURJER HANDLOWY

Łódź, 29 listopada 1930

ODSETKI BANKOWE.

Publikowana przez główny urząd Statystyczny statystyka pobieranych i płaconych w bankach kredytu krótkoterminowego. odsetek przynosi kilka cyfr, wymagających komentarza.

Z cyfr za październik przytoczymy tylko zasadnicze, dotyczące operacji złotowych; w pierwszej rubryce umieszczamy stopy dla banków większych (powyżej 5 milj. kapitału), w drugiej — banków mniejszych.

Okaże się, że przeciętna najczęściej stosowanych stóp procentowych wyniesie:

w pobieranych odsetkach.		
przy dysk. weksli, nadających się do redyskonta	10,70	10,71
przy dysk. weksli nie nadających się do redyskonta	10.90	10,80
przy rachunkach otw. zabezpieczonych	10.91	10,91
przy rachunk. niezabezp.	10,88	10.96
przy pożyczk. do 6 mies.	10,90	9,90
przy poż. od 6—12 mies.	11,00	10,17
gwarancje listowe	4,08	3,61
gwarancje żyrowe	3.83	2,92
w odsetkach płaconych:		
vista czekowe wkłady	5,42	5,46
inne a vista	5,93	5,86
wkłady od 14 dni—3 mies.	6,93	6,96
ponad 3 mies.	7,79	7,74
salda kred. rach bież.	5,21	5,35

Z cyfr powyższych zaznaczają się przedewszystkiem dwa fakty:

1) Szkodliwość obowiązującego wciąż jeszcze systemu reglamentacji stopy procentowej.

Skutek tego jest taki, iż brak jakiegokolwiek, pobudzającego do ożywienia operacji, zróżniczkowania. Zarówno przy dyskoncie materjału nadającego się do redyskonta w Banku Polskim, jak i nie nadającego się; przy kredytach otwartych zabezpieczonych czy niezabezpieczonych; przy pożyczkach terminowych poniżej 6 mies. i do jednego roku—stopa przeciętna jest prawie identyczna. Niema marży odpowiadającej korzyści czy ryzyku danego interesu. Rozpiętość stóp przy wymienionych tutaj — tak różnych interesach — waha się w granicach od 10,70 do 11 procent, a więc w granicach ledwie 0,3 proc. Nienormalność tego zjawiska bije w oczy, stanowiąc żywą propagandę za zniesieniem reglamentacji stopy, co według naszych przepisów nastąpić wszak może w drodze administracyjnej, przez rozporządzenie ministra skarbu, bez ustawy.

2) Względna taniość kredytu w bankach mniejszych.

W normalnym toku rzeczy banki większe zasobniejsze w kapitały własne i obce, posiadające zazwyczaj poważniejszą klijentelę, mogące wreszcie pracować przy mniejszych — relatywnie biorąc — kosztach ogólnych, powinny w przecięciu służyć tańszym kredytem. Niestety, nie jest tak u nas; banki większe nietylko nie dają tańszego kredytu od mniejszych, ale nawet — jak z powyższej tabliczki widać — niektóre operacje kredytowe (zwłaszcza pożyczki terminowe i gwarancje) przeciętnie drożej kosztują w bankach większych. Znowu reglamentacja stopy, stłaczając wogóle możliwe różnice do minimum, zaciera to zjawisko; w każdym razie istnieje ono i powinno zainteresować koła finansowe.

Dr. A. Z.

Upadłość kinoteatru „Casino".

Sensacją dnia wczorajszego było ogłoszenie upadłości **teatrowi świetlnemu „Casino"** oraz firmie „Zagrodzińscy i S-ka". Firma powyższa ostatnio znalazła się w trudnościach płatniczych. Żądanie ogłoszenia upadłości zgłosił adwokat Ryszard Kijawski w imieniu Michała Pankowskiego, któremu firma upadła została winną 10.000 złotych na podstawie dwuch weksli zaprotestowanych, z których jeden został zaopatrzony nawet w klauzulę egzekucyjną.

Jak twierdzi wierzyciel w posiadaniu innych wierzycieli jest cały szereg protestów, których powyższa firma nie wykupuje.

Ponieważ współwłaściciele teatru świetlnego „Casino" są jednocześnie właścicielami kinematografu w Warszawie pod nazwią „Stylowy" i biura wynajmu obrazów filmowych „Estefilm", dwuch domów i dwuch placów w Warszawie oraz jednego domu w Bydgoszczy, ogłoszenie upadłości zostaje również rozciągnięte i na powyższe objekty.

Chwilę otwarcia upadłości oznaczono na dzień 25 października r. b. tymczasowo, t. j. w czasie dopuszczenia do protestu pierwszego wekslu.

Ze względu na to, że upadłość powyższa dotyczy osobiście właścicieli, a mianowicie Anny, Henryka i Stanisława Zagrodzińskich oraz Marji Klejnowej, wszystkich upadłych **sąd postanowił oddać pod dozór policji.**

Dodać należy, że wierzyciel, ogłaszający upadłość wnosił o mianowanie dwuch kuratorów powyższej upadłości ze względu na różnorodność przedsiębiorstw i nieruchomości w Łodzi i Warszawie, do czego jednak sąd nie przychylił się.

***

Drugą upadłość w tymże dniu ogłoszono **Chasklowi Stopnickiemu** do niedawna właścicielowi wielkiego składu manufakturowego i konfekcji męskiej przy ul. Nowomiejskiej nr. 17. Stopnicki pozostał winien dwum wierzycielom z tytułu dziewzięciu weksli zaprotestowanych 2.000 złotych, których nietylko nie wykupił, lecz zlikwidował swoje przedsiębiorstwo i przeniósł do swego mieszkania przy ul. Aleksandryjskiej nr. 4. Ostatnio jednak na skutek monitów wierzycieli skład swój całkowicie zamknął.

Jak twierdzą wierzyciele, Stopnicki ogółem jest winien różnym kupcom w Łodzi około 150.000 złotych, nikomu ani grosza nie płaci, a przedsiębiorstwo w dalszym ciągu prowadzi, ukrywając towary w różnych miejscach. Z tego też powodu sąd na wniosek wierzycieli postanowił upadłego osadzić w areszcie dla dłużników, a chwilę otwarcia upadłości oznaczył na dzień 12 października 1928 r. Kuratorem mianowany został adwokat Irena Rimlerowa, a sędzią komisarzem sędzia handlowy Jakób Librach.

***

Trzecią wreszcie upadłość ogłoszono firmie **„Majer Joskowicz"** przy ul. Piotrkowskiej 33, na żądanie adwokata Opalińskiego, występującego w imieniu firm wierzycielek „Motte Meillasoux & Cie" i Paul Dessurmont Motte i S-ka".

Upadła firma pozostała winna firmom wierzycielkom 72.695 dolarów za wybrane towary i przędzę i długu nietylko, że nie uiściła w całości pomimo częstych żądań, lecz po całorocznej zwłoce i pertraktacjach, w których wierzycielki proponowały zredukowanie należności i uprzystępnienie warunków spłaty, nie uważała nawet za stosowne odpowiadać na listy. Z tego też powodu wierzyciele zwrócili się do sądu o ogłoszenie upadłości, a na poparcie swego żądania przedstawili wezwanie notarjalne, w którem żądali od firmy zapłaty należności, jednak zapłata ta nie nastąpiła.

Kuratorem upadłości mianowany został adwokat Tadeusz Lipiński, a sędzią komisarzem sędzia handlowy Paweł Szulc.

Początek otwarcia upadłości oznaczono na dzień 24 listopada r. b.

***

Również w tym samym dniu rozpoznawano podanie **Jakóba Gutmana,** prowadzącego przedsiębiorstwo handlowe (wyrób i sprzedaż konfekcji damskiej) przy ul. Piotrkowskiej 87), o odroczenie wypłat.

Odmowę te tłumaczyć należy brakiem prawidłowych ksiąg handlowych, których firma nie prowadzi, nierealnością planu sanacji oraz nieznaczną wartością aktywów płynnych firmy, a przedewszystkiem ujemną opinją Izby Przemysłowo-Handlowej, która wskazała na to, iż przedsiębiorstwo Gutmana nie odpowiada wymogom użyteczności gospodarczej.

Passywa firmy poza długami hipotecznemi (200.916 zł.) wynosiły w akceptach 374.799 zł. oraz w otwartych rachunkach 40.148 zł., na pokrycie których aktywa płynne zawierały zaledwie około 50.000 zł. Lwią część aktywów stanowiły aktywa niepłynne na sumę przeszło 500.000 zł. Cały bilans firmy zamykał się, według bilansu, sporządzonego przez sędziego eksperta, sumą 726.644 zł. (sama zaś firma przy podaniu o odroczenie wypłat podała go na 742.042 zł.). —

W notesiku businessmana.

Łódź, 28 listopada

DEKRET O UTWORZENIU przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe", nowelizujący ustawę z września 1926 o „Przedsiębiorstwie Kolei Państwowych", ogłoszony będzie wkrótce. Ogłoszenie dekretu poprzedzi formalne wywołanie hipoteki „Przedsiębiorstwa". W księdze hipotecznej zapisany zostanie całkowity majątek kolei, którego wartość według obliczeń ministerjum komunikacji wynosi ok 7 miljonów złotych. Plan finansowy przedsiębiorstwa podlegać będzie corocznej aprobacie Rady Ministrów.

FABRYKI GWOŹDZI I DRUTU prowadzą pertraktacje w sprawie przedłużenia istniejącej w tym przemyśle konwencji na dalsze 3 lata.

„BIURO PROJEKTO[illegible] PKP" uruchomione będzie na podstawie rozporządzenia min. komunikacji z dniem 1 stycznia 1931 r. Biuro podlegać będzie bezpośrednio min. komunikacji, a zadaniem jego będzie przeprowadzanie studjów nad stanem techniki, sposobami udoskonalenia i rozwoju sieci kolejowej, nad ulepszeniem typów budowy i urządzeń kolejowych, opracowanie norm i przepisów dotyczących budowy i utrzymania kolei, śledzenie za postępami techniki kolejowej, oraz przeprowadzenie wszelkich innych badań i prac technicznych i ekonomicznych w dziedzinie podległej departamentowi utrzymania i budowy ministerstwa komunikacji.

Obieg listów zastawnych i obligacyj banków hipotecznych.

Ogólny obieg listów zastawnych i obligacyj banków hipotecznych wynosił w III kwartale r. b. (w tys. zł.): 143.702, z czego na listy zastawne Akc. Banku Hipotecznego we Lwowie przypada: 4 i pół proc. list. zast. konwers. na sumę 7.008, na 4 proc. listy zast. konwers. 3.345, na 8 proc. listy zast. dolar. 18.289, Ziemski Bank Kredyt we Lwowie posiada w obiegu: 4 i pół proc. list. zastawn. konwers. — 618, 8 proc. list zast.—980, Ziemski Bank Hipoteczny we Lwowie: 4 i pół proc. list zast. konwers. — 285; Wileński Bank Ziemski: 4 i pół proc. list. zast. — 66.248, 5 proc list. zast. — 1.286, 8 proc. list zast. dol. — 27.323, 10 proc. list. zast. dolar. — 140; Polski Bank Komunalny w Warszawie posiada obligacyj: 6 proc. konwers. I em. 146. 8 proc. złotowych II em. — 4,788 i 8 pr. złotowych III em. — 12.256.

Co się tyczy prywatnych banków hipotecznych, to poza wyżej wymienionym Wileńskim Bankiem Ziemskim największe znaczenie posiada Polski Bank Komunalny w Warszawie, który pod względem ustroju nosi charakter publiczny.

Giełda pieniężna.

—o—

Na wczorajszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie ujawniła się nieco mocniejsza tendencja dla niektórych dewiz, przy małem naogół zapotrzebowaniu. Dla dolara gotówkowego natomiast tendencja była jeszcze słabsza, niż wczoraj, gdyż odbiorców prawie że nie było. Zaznaczył się również dalszy spadek rubla złotego, który nabywano niechętnie po 4,69, rubel srebrny po 1.90 i bilon po 0.91. Czerwoniec natomiast wzmocnił się zlekka i osiągnął 4.74, przy minimalnem jednakże zainteresowaniu. Dolarem gotówkowym obracano po kursie 8.90 i jedna czwarta, a w obrotach prywatnych po kursie 8.89 i pół. Berlin w obrotach międzybankowych kształtował się na poziomie 212,57. Notowano dewizy: Londyn — 43.30 i pół, New York — 8 911, kabel na New York — 8,92, Paryż — 35.03 i pół, Praga — 26.44, Szwajcarja — 172.70. Wiedeń — 125.52.

AKCJE. Na rynku akcyjnym również ujawniła się tendencja mocniejsza, chociaż obroty były nieco mniejsze, niż wczoraj. Notowano: Bank Polski 160—160.25, Sole Potasowe — 90, Modrzejów 10.75—11, Starachowice — 14.50.

PAPIERY PROCENTOWE. W grupie papierów procentowych państwow. panowało ożywienie większe, niż w grupie papierów prywatnych. Notowano: 3 proc. poż. budowl. — 50. 4 proc. inwestycyjną zwykłą — 99.50, 5 proc. poż. premj. dolar. — 54.75; 5 proc. poż. konwersyjną — 50.25, 5 proc. poż. kolej. 46.50. 7 proc. ziemskie dolarowe—76.50 —75.50, 4 i pół proc. ziemskie — 53.25, 4 i pół proc. L.Z. m. Warszawy — 54, 5 proc. m. Warszawy — 56.50, 8 proc. m. Warszawy — 72.25—72; 8 proc. m. Łodzi — 67.25, 10 proc. m. Siedlec — 77, 6 proc. obligacje m. Warszawy z roku 1926 (8 i 9 em.) — 51.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie obroty były średnie przy usposobieniu spokojnem. Notowano za 100 kg. parytet wagon Warszawa: żyto 19 i pół — 19 i trzy czwarte, pszenica 27 i pół—28 i pół, owies jednolity 21—23, jęczmień na kaszę 19—20, browarny 24 i pół — 26, mąka pszenna luksusowa 60—70, mąka pszenna 4/0 50—60, mąka żytnia 35—36 otręby pszenne szale 16—17, otręby pszenne średnie 14—15, otręby żytnie 11 i pół—12, kuchy lniane 29—30, kuchy rzepakowe — 20—21, groch polny jadalny 27—30, groch Victoria 32—38, koniczyna czerwona 180—230, koniczyna biała 300 — 400.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

Liverpool, 27 listopada. — Bawełna amerykańska, zamknięcie: listopad 5.64, grudzień 5.64 styczeń 5.69, luty 5.75, marzec 5.84, kwiecień 5.85, maj 5.92, czerwiec 5.96, lipiec 6.01, sierpień 6.04, wrzesień 6.07, październik 6.12, listopad 6.15.

Liverpool, 27 listopada. — Bawełna egipska, zamknięcie: listopad 8.53, grudzień 8.39, styczeń 8.42, marzec 8.51, maj 8.64, lipiec 8.75, wrzesień 8.93, loco 9.40.

Aleksandrja, 27 listopada. — Bawełna egipska, zamknięcie. Sakellaridis: listopad 18.68, styczeń 16.58, marzec 17.08, maj 17.55, lipiec 17.90. Ashmouni: grudzień 11.36, luty 11.73, kwiecień 12.10, wrzesień 12.43, październik 12.82.

ZMIANA TARYFY CELNEJ.

W Nr. 79 Dziennika Ustaw pod poz. 622 ukazało się rozporządzenie ministrów skarbu, przemysłu i handlu oraz rolnictwa z dnia 22 b. m. w sprawie częściowej zmiany taryfy celnej. Rozporządzenie to wprowadza cały szereg podwyższonych stawek na niektóre towary sprowadzane z zagranicy. Między in. zostaną podwyższone cła na cukier, miód, cegłę, części kołowców itd.

Kronika codzienna całej Polski

(Telefonem od naszych koresoondentów).

Zagłębie Dąbrowskie.

SAMOBÓJSTWO.

W dniu wczorajszym popełniła samobójstwo 20-letnia Leokadja Brzezińska, zamieszkała w Będzinie przy ul. Potockiego 3. Napiła się ona większej dozy esencji octowej. W stanie ciężkim odwieziono ją do miejscowego szpitala. Okazało się, że Brzezińska popełniła samobójstwo na tle erotycznym. Od pewnego czasu miała ona kochanka, zatrudnionego w jednym z miejscowych kin. Stracił on pracę, a wówczas porzucił ukochaną, która z ropaczy usiłowała pozbawić się życia.

UJĘCIE PASERA.

Policja aresztowała w dniu wczorajszym Szlamę Welnera z Będzina, zam. przy ul. Modrzejewskiej 88. Aresztowano go w czasie dokonywania zakupu po chodzącego z kradzieży starego żelastwa. Żelazo to należało do Polskich Kolei Państwowych, a usiłował je sprzedać znany paser Sapnicki. Sprawę skierowano na drogę sądową.

POBIŁ OJCA.

W dniu wczorajszym powrócił do własnego mieszkania przy ul. Pańskiej nr. 1, Mieczysław Knapik. Znajdował się on w stanie podchmielonym. Będąc nietrzeźwym, począł on miotać obelgi. Gdy ojciec zwrócił mu uwagę, by się opamiętał, Knapik rzucił się na niego i poturbował go ciężko. Przybyły lekarz pogotowia stwierdził złamanie obojczyka i prawego uda. Knapika przekazano sędziemu śledczemu.

NOWY DWORZEC W BĘDZINIE.

Jak się dowiadujemy, nowy dworzec w Będzinie oddany będzie do użytku publicznego w drugiej połowie grudnia. Na otwarcie dworca spodziewane jest przybycie wyższych dygnitarzy państwowych oraz ministra Kühna.

W dniu 15 grudnia odbędzie się w sali kina „Palace" odczyt Żabotyńskiego, na temat „Żydzi, arabowie i Anglja".

Kalisz.

Oddział administracyjny ul. Złota 14.

2 TYGODNIE ARESZTU ZA OBRAZĘ MARSZ. PIŁSUDSKIEGO.

W dniu wczorajszym sąd okręgowy rozpatrywał skargę Piotra Skowrona podoficera rezerwy przeciwko Stanisławowi Wieruszе, właścicielowi sklepu bławatów, który w jego obecności rzucił obelżywe wyrazy pod adresem Marszałka Piłsudskiego. Skargę podtrzymywał mec. Wróblewski i przodownik P. P. Rabsz.

Po krótkiej naradzie sąd skazał St. Wierusza na 2 tygodnie bezwzględnego aresztu, 100 zł. grzywny i zapłacenie kosztów sądowych.

CIĘŻKI WYPADEK SAMOCHODOWY.

Wczorajszej nocy przewróciła się taksówka, w której jechali znany obywatel Teodor Deutschman z żoną. W ciężkim stanie przewieziono ich do szpitala.

Kielce.

ZABÓJSTWO.

Wczoraj o godz. 7.30 w podwórzu domu na przedmieściu Barwinek w Kielcach wynikła bójka pomiędzy Antonim i Teofilem braćmi Szymczykowskimi a Korbą Wojciechem, zawodowym podoficerem II pułku artylerji polowej, w czasie której Korba wystrzałem rewolwerowym, skierowanym w głowę zabił na miejscu Teofila Szymczykowskiego.

Plutonowy Korba został aresztowany i oddany do dyspozycji władz wojskowych.

— Z Buenos Aires donoszą, iż znaleziono ciało lotnika boliwijskiego, którego aparat uległ katastrofie pod Constitution.

ŚWIDA RANIŁ POSŁA.

Onegdaj o godz. 22 Franciszek Poseł, zamieszkały we wsi Jangrot powiatu Olszewskiego, wracając z wesela z Teofilem i Józefem Łazierskimi, mieszkańcami wsi Glanów, gdy zbliżali się do domu Tomasza Świdy, tenże zamierzając wyjść z domu, przyjął ich za złodziei i wystrzelił, raniąc Franciszka Posła. Po udzieleniu pomocy Poseł został odwieziony do domu swego na kurację. Świda został aresztowany.

POŻAR.

We wsi Przysieta powiatu Miechowskiego zajął się dach domu, należącego do Juljana Sieradzkiego. Straty wynoszą około 5.000 złotych.

Radomsko.

Oddział administracyjny ul. Reymonta 7.

RYNEK PRACY.

Na podstawie danych P. U. P. P. z dn. 17 listopada r. b bezrobocie na terenie tutejszej ekspozytury wyraża się liczbą 938 osób, w tej liczbie 802 mężczyzn i 136 kobiet Z różnych zasiłków korzysta 655 osób. W okresie tygodnia sprawozdawczego otrzymało pracę za pośrednictwem tut. ekspozytury 69 osób, a ponadto 25 osób zostało wysłanych do Francji

Z SĄDU.

Sąd okręgowy w Piotrkowie na sesji wyjazdowej w Radomsku rozpatrzył sprawę J. Lasoniowej i L. Potrzebowskiego, oskarżonych o przerobienie sumy wystawionej na wekslu — z 1360 na 4360, skazując ich na 9 miesięcy więzienia.

Na ławie oskarżonych zasiedli również Józef i Władysław Binka, mieszkańcy wsi Wola-Jankowa, pow. radomskowskiego, oskarżeni o świadome podpalenie własnych zabudowań Sąd po skrupulatnym przewodzie z powodu braku dowodów oskarżonych uniewinnił.

Radom.

Oddział administracyjny ul. Żeromskiego 25, tel 215

POŻAR.

W dniu 26 bm około godz 10-ej wybuchł pożar w mieszkaniu Władysława Owczarka.

Ogień objął cały dom, który wkrótce spłonął. Straty wynoszą około 8000 zł.

O podpalenie podejrzany jest Jan Jankiewicz mieszkaniec tejże wsi.

ZAGINĄŁ.

Kwiatkowska Henryka, zamieszkała na przedmieściu Żakowice, zameldowała w komisarjacie że w dniu 25 bm. mąż jej Feliks wyszedł z domu i dotychczas nie powrócił.

Angielki nie chcą tracić obywatelstwa swego kraju po wyjściu za mąż za cudzoziemców

Londyn, 28 listopada.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Na dzisiejszem posiedzeniu Izby Gmin deputowana Labour Party, dr. Ertel Bentham, domagała się przystąpienia do drugiego czytania projektu ustawy, przewidującego, iż kobiety angielki, wychodzące zamąż, nie będą temsamem tracić swego obywatelstwa, zaś kobiety cudzoziemki, poślubiające anglików, nie będą przez to stawały się obywatelkami angielskiemi, lecz będą musiały być naturalizowane. Pani Bentham zaznaczyła, iż projekt ten ma na celu zaradzenie sytuacji, która spowodowała wielkie niedogodności i która stawia kobiety w położeniu gorszem od mężczyzn. Przyjęcie tego projektu — zdaniem p. Bentham — przyczyni się również do usunięcia trudności między poszczególnemi narodami.

Deputowany konserwatywny Hurst, zabierając głos, domagał się odrzucenia tego projektu ustawy, oświadczając, iż ustawa obecna jest analogiczna do ustaw, obowiązujących w większości krajów europejskich, i zmienianie jej mogłoby być niebezpieczne. Mówca podkreślał, iż zgodnie z nowym projektem angielka poślubiająca niemca, pozostawałaby angielką, na podstawie ustawy angielskiej, zaś niemką według ustawy niemieckiej. Niemka zaś wychodząca za anglika traciłaby, według ustawy niemieckiej swą narodowość, a nie uzyskiwałaby obywatelstwa angielskiego.

Katowice.

NIESZCZĘŚLIWE WYPADKI W HUTACH.

Fala nieszczęśliwych wypadków nawiedziła w tych dniach kopalnie na Śląsku opolskim. W ciągu ostatnich dwuch dni na kopalniach Hohenzolern, Delbrüg i Sośnicka zostało zasypanych 7 osób w tem 4 zostały ciężko, a trzy lekko ranne.

W dniu dzisiejszym na kopalni Richter w Siemianowicach porażony został prądem elektrycznym Ignacy Strzelczyk. Poniósł on śmierć na miejscu. Strzelczyk osierocił żonę i dziecko.

PROWOKACYJNE ZEBRANIE STAHLHELMU.

W Opolu odbyło się zebranie „Stahlhelmu", na którem po wysłuchaniu szeregu prowokacyjnych przemówień szowinistycznych niemieckich, obecni złożyli ślubowanie, że będą starali się rozbijać każde zgromadzenie polskie na Śląsku opolskim.

DOCHODZENIE PRZECIW RED. „GŁOSU NARODU".

Jak się dowiadujemy, prokurator przy sądzie okręgowym w Krakowie wszczął dochodzenie przeciwko redaktorowi odpowiedzialnemu „Głosu Narodu" za artykuł p. t. „Gwałty sanacji w Brzeziu i Golsowicach", w którym to artykule podano nieprawdziwe i zmyślone wieści o zajściach w tych miejscowościach.

KRWAWA ZABAWA.

Ubiegłej nocy podczas zabawy tanecznej urządzonej w gospodzie Otrząska, w Stablowie, powiatu lublinieckiego nastąpiło nieporozumienie pomiędzy kilku uczestnikami zabawy. W rezultacie bójki, jaka się potem wytworzyła, otrzymał uderzenie nożem w brzuch i głowę 20-letni Jan Koloch. Po kilku godzinach zmarł on z odniesionych ran. Policja wdrożyła dochodzenie, które przyczyniło się do aresztowania sprawców morderstwa. Są nimi bracia Wąsikowie, Jan Jerominek i Aleksander Rodenwald, wszyscy z Lubecka powiatu lublinieckiego.

GROŻBA REDUKCJI 200 ROBOTNIKÓW.

Huta „Ferrum" zamierza zwolnić w najbliższym czasie około 200 robotników w związku z brakiem zamówień. Jak słychać, zarząd huty pertraktuje z pewnem konsorcjum francuskiem w sprawie większych dostaw materjałów do Francji. W razie dojścia do skutku tych rokowań, robotnicy, którym grozi zwolnienie, otrzymają pracę na przeciąg kilku miesięcy.

B. mąż Poli Negri agentem firmy jubilerskiej

Paryż, 28 listopada.

(Telegram własny).

Ks. Mdivani, b. małżonek Poli Negri znajduje się obecnie w Paryżu. Po rozwodzie ze swą małżonką pozostał on prawie bez środków do życia i musiał szukać jakiegokolwiek zajęcia. Poszukiwania jego uwieńczone zostały i w ubiegłym tygodniu otrzymał on posadę agenta w znanej firmie jubilerskiej w Paryżu.

Ze sceny i estrady.

Królewna Snieżka i 7 karłów

w Teatrze Popularnym.

Wzorem lat ubiegłych wystawił Teatr Popularny bajkę dla dzieci „Królewnę Śnieżkę", wypełniając tem samem lukę w swej działalności artystycznej. Albowiem wystawienie dobrej, z tendencją umoralniającą bajki dla naszych najmłodszych stanowi dla nich nietylko godziwą rozrywkę, ale jest również ważnym momentem dydaktycznym.

„Królewna Śnieżka i 7 karłów" — baśń fantastyczna, osnuta na tle opowiadania słynnych braci Grimmów, zawiera w sobie w wysokim stopniu te cechy dodatnie. Obok momentów komicznych i dramatycznych przewija się nutka miłego sentymentu i poezji. Dziatwa z zapartym oddechem śledziła dzieje prześladowanej przez złą macochę królewny, dziwne przygody jakich doznaje ona w krainie karłów, którzy przyszli jej z bratnią pomocą, niecne intrygi królowej i rycerski ratunek młodego królewicza.

Bajka została urozmaicona przez reżysera **Leopolda Zbuckiego** efektownemi tańcami, (wśród których prym wodzi Ia Pola Szmarówna) oraz śpiewami. Rolę tytułową zagrała z wdziękiem **Iza Faleńska**, podkreślając grą swą poezje i czar bajki grimmowskiej. Stylową macochą była **Wanda Jakubińska**, której in trygi sparaliżował królewicz w doskonałej interpretacji **Stefana Michalaka**. Z innych wykonawców godzi się wymienić: **Bronowską, Woźnika i Matuszkiewicza.** Rolę 7-miu karłów z dużem przejęciem odegrały dzieci, oklaskiwane gorąco przez swoich kolegów i koleżanki, siedzących w przepełnionej widowni.

Kos.

TEATR SZKOLNY W GIMNAZJUM IM. BOLESŁAWA PRUSA W ŁODZI.

Z okazji setnej rocznicy powstania listopadowego odegrana zostanie staraniem Koła literackiego uczniów Gimnazjum im. Bolesława Prusa dnia 29 i 30 listopada b. r. w sali gimnazjum przy ul. Narutowicza 58, Stanisława Wyspiańskiego: „Noc listopadowa" w czterech odsłonach.

Reżyserja: Prof. A. Jamroż. Początek o godzinie 17-ej.

LINGUAPHONE.

Poważnem utrudnieneim uczenia się języków obcych zwykłą metodą jest wysiłek, którego wymaga ta nauka. Dopóki bowiem zmuszeni jesteśmy wysilać się i zastanawiać nad wymową każdego obcego dźwięku i nad składaniem słów w poprawne zdania, nie jesteśmy w stanie mówić płynnie i z dobrym akcentem.

Przy metodzie lingwafonicznej unikamy tego wysiłku. Unikamy przykrego stadjum nieudolnych prób tworzenia wyrazów, jąkania się i sztucznie brzmiącego, prawie niezrozumiałego wysławiania się, objawów tak dobrze znanych każdemu, kto posługiwał się uczącym się języka obcego.

Uczący się z pomocą lingwafonu winien unikać prób mówienia odrazu, lecz słuchać, słuchać i jeszcze raz słuchać — do chwili, gdy dźwięki i słowa utrwalą się w uchu, umyśle i pamięci tak, że studjujący będzie mógł odtwarzać je swobodnie, prawie nieświadomie, bez wysiłku. Najpierw słuchać — a potem mówić. Tak uczyliśmy się języka macierzystego jako dzieci, bez żadnego trudu z naszej strony. Tym sposobem stopniowo opanowaliśmy nasz język w mowie i w piśmie.

Przy tworzeniu metody lingwafonicznej stanowiła ta, przez naturę wskazana droga, linje wytyczną. Wszystkich dalszych wyjaśnień o nauce języków udziela bezinteresownie Instytut Lingwafoniczny, oddział w Łodzi, ul. Przejazd 19, w godz. od 5 do 8 wiecz.

KOMUNIKAT.

W związku z obchodem rocznicy 100-cia Powstania Listopadowego odbędzie się dnia 30-go listopada o godzinie 10 rano zbiórka w lokalu przy ul. Narutowicza 45 członków Legji Inwalidów Wojsk Polskich. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Zarząd Legji.

AKADEMJA LISTOPADOWA.

Dnia 30 listopada, w niedzielę, odbędzie się uroczysta akademja ku czci bohaterów listopadowej insurekcji w sali Filharmonji (Narutowicza Nr. 20) o godz. 5.30 wieczorem.

Program wypełnią przemówienia W. P. prezesa Najdera i prof. Grafczyńskiego, oraz popisy wokalne orkiestry, chóru katedralnego i deklamacje artystów Teatru Miejskiego.

Wojna ortodoksów krakowskich

z rabinem posłem dr. Thonem.

Kraków, 28 listopada.

Jak się dowiadujemy z miarodajnych źródeł, wiadomości podane przed dwa dzienniki krakowskie, jakoby posłowi dr. Thonowi wstrzymała gmina wyznaniowa pobory rabinackie, nie są prawdziwe. Represja ta miała nastąpić z tego powodu, że poseł Thon występował agresywnie dwukrotnie przeciwko tutejszym ortodoksom, którzy nie popierali listy sjonistycznej, lecz oświadczali się za B.B.W.R.

W dniu 24 b. m. odbyło się posiedzenie sekcji religijnej gminy wyznaniowej krakowskiej, na które to posiedzenie przybyli samorzutnie delegaci ortodoksów krakowskich, domagający się ukarania dr. Thona za jego wystąpienia przeciwko ortodoksom.

Poseł Thon jest radcą-asesorem rabinackim w gminie wyznaniowej i, jako płatny urzędnik, może być ukarany tylko w drodze dyscyplinarnej przez gminę wyznaniową, a nie przez sekcję religijną. W tym celu zostało zwołane na czwartek, 4 grudnia specjalne posiedzenie gminy wyznaniowej.

Jak nas jednak zapewniają miarodajne czynniki żydowskie, powyższe fermenty powyborcze w gminie żydowskiej wkrótce ucichną i prawdopodobnie cała sprawa zostanie załatwiona polubownie.

Tomaszów-Mazowiecki.

NIE DOSZŁO DO LICYTACJI.

Wyznaczona na dzień 27-ego listopada r. b. licytacja w magistracie na rzecz Powiatowej Kasy Chorych nie do szła do skutku, gdyż instytucje doszły wreszcie do porozumienia i sprawę dobrowolnie została załatwiona.

OTWARCIE CECHU KRAWIECKIEGO.

Dziś, w sobotę odbędzie się uroczyste otwarcie cechu krawieckiego przy związku rzemieślników oraz poświęcenie sztandaru tegoż cechu.

Na uroczystość tę spodziewany jest przyjazd szeregu przedstawicieli związków rzemieślników całego kraju.

PANCERZE DLA POLICJI.

Tutejszy komisarjat policji otrzymał pancerze ochronne wraz z tarczami. Pancerze te przeznaczone są do zabezpieczenia brzucha, podbrzucha i piersi, zaś tarcze do ochrony szyi, głowy i lewej ręki.

RYNEK DYSKONTOWY.

Sytuacja na prywatnym rynku dyskontowym uległa nieznacznemu pogorszeniu. Ciągle daje się odczuwać brak pierwszorzędnego materjału wekslowego, który lokować można po 1.45—1.65 miesięcznie.

Skutkiem tego dyskonterzy interesują się drugorzednym materjałem, który bardzo ostrożnie bywa dyskontowany po 2.00—2.25 miesięcznie. Trzeciorzędny materjał wekslowy wcale niema nabywców.

OSOBISTE.

W wyniku egzaminu konkursowego, który to odbył się w ubiegłym miesiącu do jedynej francuskiej wyższej szkoły lotniczej w Paryżu, gdzie przyjmuje się tylko 50 uczniów rocznie, przyjęty został jako jeden z czołowych kandydatów tomaszowskich p. Ignacy Bekerman. **G.**

KURSY FREBLOWSKIE PRZY „WIZO".

Z dniem 1 grudnia r. b. organizacja kobiet żydowskich „WIZO" tworzy nową placówkę kulturalną — kursy seminaryjne dla freblanek.

Kursy te prowadzone na wzór kursów „Tarbutu", mają za cel wykształcić teoretycznie i praktycznie — kierowniczki i nauczycielki przedszkoli hebrajskich, oraz wychowawczynie prywatne.

Stosunkowo wysoki poziom wykształcenia (minimum 6 klas gimnazjalnych) i dwuletnia praca na kursach, gwarantują, że abiturjentki będą stały na wysokości swego zadania.

Matki będą mogły korzystać z wykładów jako wolne słuchaczki.

Sekretarjat „WIZO" — Sienkiewicza 26 przyjmuje zgłoszenia i udziela informacji codziennie od godziny 5-ej do 9-ej.

Inspekcja sanitarna

rozpocznie się w Łodzi

W dniu wczorajszym władze sanitarne w Łodzi otrzymały okólnik ministerstwa spraw wewnętrznych w sprawie utrzymywania czystości i porządku na terenie naszego miasta.

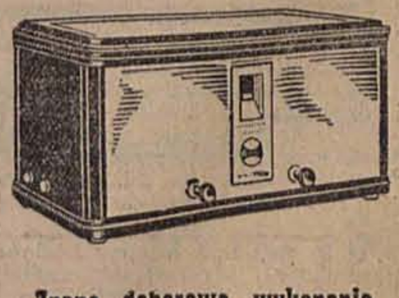
W okólniku tym ministerstwo zaznacza, że należy natychmiast podjąć akcję kontrolną celem sprawdzenia czy wszystkie zarządzenia sanitarne obowiązujące w kraju są w Łodzi wykonywane.

W związku z tem w dniach najbliższych rozpocznie się w Łodzi inspekcja sanitarna wszelkiego rodzaju przedsiębiorstw jak zakładów fryzjerskich, piekarń itd. itd.

Włamanie do fabryki

Do składu fabrycznego Nachena Ickowicza przy ulicy Leszno 3 dokonano włamania. Łupem złoczyńców padło kilkanaście paczek przędzy, ogólnej wartości 6000 złotych. Wszczęte przez policję dochodzenie dotychczas nie dało żadnego wyniku. Sprawców nie ujęto.

Każdego zadowoli nasz najnowszy radjoaparat



4-lamp.

ODBIORNIK na SIEĆ

z 3-ma lampami ekranowanemi.
Całkowicie zautomatyzowany.
Cechowany w metrach wg. długości fali stacji nadawczej.
Strojenie przy pomocy jednej tylko gałki.
Oświetlona skala.

Znane doborowe wykonanie.

Cena konkurencyjna

Przyjdź i przekonaj się! **Złotych 985.—** wraz z lampami.

ZAKŁADY RADJOTECHNICZNE
„AUDIOFON"
PIOTRKOWSKA 166.

TELEFUNKEN

Odbiorniki — i — Głośniki

Sprzedaż i pokazy

w Biurze Technicznem

„ROBOT"

Inż. L. KEILSON i S. BRYMAN

Łódź, Zachodnia № 72

naprzeciw filji urzędu pocztowego

Telefon 118-82.



DO RADJA TYLKO LAMPY TELEFUNKEN

W bogatym wyborze lamp Telefunken zawsze dla każdego odbiornika można znaleść lampę najlepiej spełniającą swe zadanie.

WAŻNE dla P.P. LEKARZY

MEBLE: URZĄDZENIA DO GABINETÓW LEKARSKICH
LAMPY „SOLUX" Światło dzienne

NAJDOGODNIEJSZE WARUNKI SPŁATY

W BOGATYM WYBORZE DO NABYCIA w SKŁADZIE PRZYBORÓW DENTYSTYCZNYCH

CH. OGÓLNIK, ŁÓDŹ, Piotrkowska 26, Tel. 223-73.

Odwiedzamy Klijentów na żądanie.

TELEFUNKEN

NAJSTARSZE DOŚWIADCZENIE — NAJNOWSZA KONSTRUKCJA

Pokazy i sprzedaż
nowości na sezon 1930/31 roku
TELEFUNKEN
w firmie
RADIOAUDION
Łódź, Traugutta 1 (gmach Grand Hotelu) Tel. 153-71.

LECZNICA
„UNITAS"
PUSTA 19. TEL. 111-78.
ZAKŁAD POŁOŻNICZY
pod kier. D-ra med.
H. BERGSONA
przyjmuje na porody:
klasa I c na zł. 300
klasa II „ „ 175) z zabie-
klasa III „ „ 100) gami.

Dr. med.
W. Balicki
Sienkiewicza 95
przyjmuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 1 do 3 i 7—8.

GABINET
Fizykalnej Terapji
przy T-wie
LINAS-HACEDEK (nocne pogotowie)
ul. Cegielniana № 53.
Czynny od g. 10-2 i od 4-6 po poł.

Kwarcówka	1 zł.
Diatermia	3 zł.
Soluks	2 zł. 50 gr.
Kąpiel elektr.	2 zł. 50 gr.

AGENT-KA
dobrze ustosunkowany-a w biurach, instytucjach chętny-a do rozpowszechnienia artykułu biurowego, zechce złożyć oferty pod „Biurowość" do Biura Ogłoszeń Fuchsa. Piotrk. 50.

ZOSTAŁA OTWARTA
LECZNICA chorób oczu
ze stałemi łóżkami
D-ra Donchina
ul. Piotrkowska 90, tel 221-72.
Przyjmuje się chorych wymagających przebywania w lecznicy (operacje etc.), a także chorych przychodzących od 9—1 i od 4—7½.

Polecany przez powagi lekarskie
„SULFOCOL"
„LAOKOON"
wypróbowany i niezawodny środek w chorobach dróg oddechowych
(kaszel, chrypka i t.d.)
do nabycia w aptekach.
Cena flaszki syropu zł. 2,80.

Akademja Języków Europejskich w Paryżu

zawiadamia o otwarciu wydziału polskiego nauczania języka francuskiego najnowszą metodą korespondencyjną. Sekretarjat przyjmuje zapisy kandydatów obojga płci. Opłata umiarkowana. Broszurkę informacyjną wysyła się bezpłatnie. Adres:

ACADEMIE DES LANGUES EUROPEENNES 12 RUE BLANCHE—PARIS (9).

Lekarz - dentysta
B. NUSBAUMOWA
Piotrkowska 51
tel. 121—23
Godziny przyjęć od 4—7 wieczór.

Ogłoszenie.

Magistrat m. Tomaszowa - Mazow. ogłasza niniejszem przetarg na dzierżawę szlamiarni miejskiej na okres 5 lat.

Reflektanci — tylko fachowcy mogą składać do Magistratu m. Tomaszowa - Mazow. oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem „oferta na dzierżawę szlamiarni miejskiej (kiszkarni)" do dnia 5 grudnia 1930 r. włącznie.

Równocześnie ze złożeniem oferty należy wpłacić do kasy miejskiej wadjum w sumie zł. 200.—

Informacji w tej sprawie udziela Magistrat do dnia 4 grudnia 1930 r. włącznie.

Magistrat zastrzega sobie przyjęcie tej oferty, którą uzna za najodpowiedniejszą.

Tomaszów-Maz., dnia 20 listopada 1930 r.

Magistrat.

Lekarze-dentyści
I. Bleichfeld
R. Torończyk-Bleichfeldowa
Cegielniana 46, tel. 132-88.
Przyjmują: 10—2 i 4—7.

TRAN

leczniczy świeży
nadszedł
do Apteki
St. Hamburga i S-ki
w Łodzi, Główna 50, tel. 218-61.

OGŁOSZENIE.

Urząd Celny w Łodzi, podaje do publicznej wiadomości, że dnia **10-go grudnia 1930 roku** o godz. 10-ej w magazynie konfiskacyjnym tut. Urzędu przy st. Łódź - Kaliska odbędzie się licytacyjna sprzedaż towarów prawomocnie skonfiskowanych na rzecz Skarbu Państwa oraz towarów zakwestjonowanych w sprawach karnych - skarbowych.

Sprzedawane będą: konserwy ananasowe, jedwab sztuczny nitkowany, tkaniny, koronki, wyroby nożownicze, paski skórzane do kapeluszy, okulary, galanterja, rodzynki, rowery, pończochy, skórki futrzane, gramofony używane i t. p.

W razie niesprzedania towarów w pierwszym terminie licytacyjnym, powtórna sprzedaż licytacyjna odbędzie się w tymże miejscu dnia 30 grudnia 1930 roku o godz. 10-ej rano.

Naczelnik Urzędu: (—) L. TUMM.
Inspektor Celny.

Komplety Gimnastyczne
dla pań, panów i młodzieży szkolnej, prowadzone najnowszemi metodami pod kierownictwem nauczyciela wychowania fizycznego
prof. A. Segała
we wzorowo urządzonej sali gimnastycznej przy gimnazjum p. J. Aba, Zielona 10.
Lekcje dla początkujących i zaawansowanych odbywają się we wtorki i czwartki.
Informacje i zapisy przyjmuje kancelarja wspom. gim. codziennie w godzinach przedpołudniowych, a we wtorki i czwartki przez cały dzień (Telefon 122-12).

Gabinet Gimnastyki Leczniczej i fizykalnej terapji
im. **D-ra med. Cecylji Fokszańskiej**
gimnastyka lecznicza, oddechowa, masaż, diatermia, kwarc, kąpiele świetlne, sollux, faradyzacja i galwanizacja
101 Piotrkowska 101, tel. 210-75

SZKOŁA KOSMETYCZNA Zatwier. przez Min. Spraw Wewnętrznych
A. RYDEL
Cegielniana 19, tel. 169-92. — Zapisy codziennie

Do wynajęcia
duży
Pokój
frontowy
Żeromskiego 11 m. 11

POKÓJ
elegancko umeblowany z całodziennym utrzymaniem ew. dla małżeństwa Winda, Telefon, centralne ogrzewanie **do wynajęcia.**
Przejazd 20 m. 9.
tel. 170-47.

Poszukuje się inteligentnej
panny
ze znajomością francuskiego, do 5 letniego chłopca. Dr. Herszfinkiel, ul. Zawadzka 15. telefon 111-87.

LECZNICA
LEKARZY SPECJALISTÓW
I GABINET DENTYSTYCZNY
PRZY GÓRNYM RYNKU
Piotrkowska 294, tel. 122-89
(przy przystanku tramw. pabjanickich)
Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz w niedziele i święta do 2-ej po poł. Wszystkie specjalności i dentystyka. Kapiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja. Roentgen, szczepienia, analizy (moczu, kału, krwi, plwociny, wydzielin itd.). Operacje, opatrunki. Wizyty na miasto.
Porada 4 złote
Porada dentystyczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych **Porada 3 złote**

Dr. med. St. HEINRICH
chor. **dzieci i wewnętrzne**
ordyn. od 5—7 popoł.
Pomorska 10 tel. 147-67

GABINET
Fizykalnej Terapji
Dr. med. St. Heinricha
Pomorska 10 tel 147-67
czynny od 10 rano do 5 popoł.
Kwarc. 2 zł.
diatermia zewn. 3 zł.
„ „ wewn. 4 zł.
kąpiel elektr. 2.50
wypożyczanie kąp. świetl. 1.50

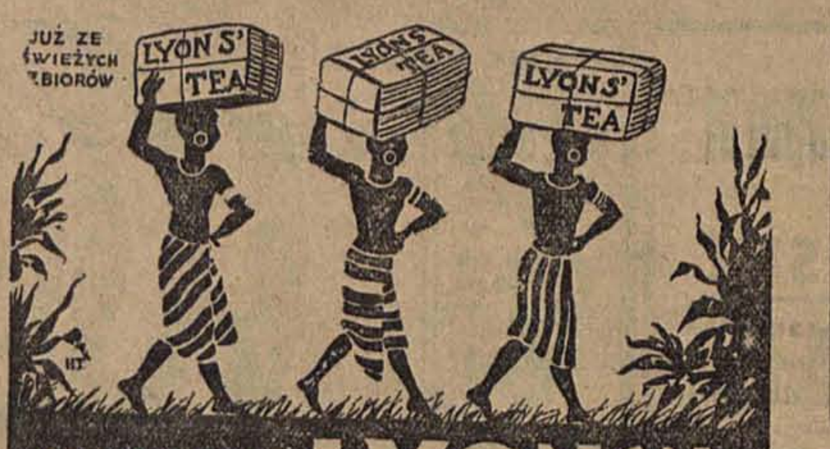
PORADNIA
wenerologiczna
Lekarzy — specjalistów
Zawadzka 1.
Czynna od 8 rano do 9 wieczór. Od 11—12 i 2—3 przyjmuje lekarz-kobie W niedziele i święta od 9—2 pp.
Leczenie chorób:
Wenerycznych, moczopłciowych i skórnych.
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet światło-leczniczy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla kobiet.
Porada 3 złote

Gabinet kosmetyki leczniczej i toaletowej
S. SZWALBE
Absolwentka wydz. lekarsk. Un. Odeskiego
Zielona № 17
tel. 127-99
Usuwanie wszelkich defektów cery. Usuwanie bezpowrotne i bez śladów szpecących włosów.
Przyjmuje 10—2 i 4—8.

Dr. med.
REICHER
Specjaslita chorób skórnych i wenerycznych.
Leczenie diatermią. Elektroterapja.
Południowa 28 — tel. 201-93
Od 8—11 rano i od 5—9 wiecz.
W niedziele od 9—1. pp.
Dla niezamożnych **ceny lecznic.**



Do sprzedania 6 krosien tkackich
137 cm., rewolwerowych z maszynami Jacquardów. (400) dwucylindrowemi. Wiadomość: tel. 115-51.



HERBATA LYONS'A
WYRÓŻNIANA OD WIEKU NA CAŁYM ŚWIECIE
DO NABYCIA W HANDLACH KOLONJALNYCH
JEN. REPR. T. MARZEC. WARSZAWA. MAZOWIECKA 5

NA 8 MIESIĘCY
na spłaty ratami
APARATY RADJO
od 3 do 6 lamp. TYLKO polskiego wyrobu.
Cena aparatów:

3 lampowy	— 220 zł.
4 „	— 350 zł.
5 „	— 600 zł.
5 lampowy opancerzony	— 900 zł.

POLSKIE RADJO
Krzyżanowski — Andrzeja Nr. 4.

Wzywa się

wszystkie osoby, które płaciły pracowniczce Widzewskiej Manufaktury p. **E. Bergerównie,** zam. przy Zielonym Rynku 6 od 2—3 proc. za dyskonto klijentowskich weksli do podania swych adresów w celu podjęcia akcji o lichwę przeciw wymienionej osobie.
Zgłoszenia do **Hirsch Kapłan,** Wólczańska 29.

KLUCZYK
z blaszaną pokrywką dla nikogo nie ważny został zgubiony w dn. 28. XI. b. r. Idąc z ul. 11-go Listopada 46 w kierunku ul. Cegielnianej i Zachodniej. Proszę uczciwego znalazcę za wynagrodzeniem 5 zł. zwrócić P. Szeinfarber, 11-go Listopada Nr. 46.

Pracownia sukien damskich
wykonuje roboty p/g najnowszych modeli francuskich
„Walerja"
Zawadzka 10, m. 20.

Dr. med.
S. Kantor
specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i moczopłciowych. Leczenie lampą kwarcową i promieniami Rentgena.
PIOTRKOWSKA 144, RÓG EWANGELICKIEJ.
Wejście Ewangelicka 2. Telefon 29-45.
Przyjmuje od 8—2 i od 5—8 w. Dla pań oddzielna poczekalnia.

MACA MASZYNOWA
Codziennie świeża.
Mąka macowa. Zacierki jaieczne. Sucharki na wzór karlsbadskich poleca znana
Cukiernia N. WEINBERGA,
Piotrkowska Nr. 38, tel. 143-82.

Dr. med.
Z. RAKOWSKI
Tel. 127-81.
Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i płuc. **Konstantynowska 9**
Przyjmuje od 12—2 i 5—7. Od 10—11 od 2—3 w Lecznicy **Zgierska 17.**

Dr. Sołowiejczyk.
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Piotrkowska 99 tel. 144-92
przyjm. od 2—6 po poł. i od 8—9 wiecz W niedziele i święta od 9—1 po poł.

Do akt Nr. 1917 1930 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, BRONISŁAW PINGIELSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Południowej Nr. 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 16 grudnia 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Kilińskiego 141, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Izraela Tabaksblatta i składających się z mebli, oszacowanych na sumę Zł. 550.
Łódź, dnia 22 listopada 1930 r.
Komornik: B. PINGIELSKI.

Do akt Nr. 1948, 1949/30 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, BRONISŁAW PINGIELSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Południowej Nr. 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 16 grudnia 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 218, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Dawida Rozenblatta i składających się z jednej samoprząśnicy, oszacowanej na sumę Zł. 800.—.
Łódź, dnia 21 listopada 1930 r.
Komornik: B. PINGIELSKI.

Nr. 833/834 1930 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Powiatowego I rewiru egzekucyjnego powiatu łódzkiego PIOTR PILICHOWSKI, zamieszkały w m. Łodzi przy ulicy Zielonej Nr. 63, na zasadzie art. 1030 Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 5 grudnia 1930 r. o godz. 10-ej rano w Radogoszczu, Sz. Zgierska 7, odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Maksymiljana Mikce, składających się z samochodu f. „Fiat", oszacowanego na 1.000 zł.
Spis rzeczy i szacunek takowych przejrzany być może w dniu licytacji.
Łódź, dnia 18 listopada 1930 r.
Komornik sądowy:
P. PILICHOWSKI.

DR. MED.
P. MARKOWICZOWA
Ch— skórne i weneryczne
KOSMETYKA LEKARSKA
przeprowadziła się na ul.
ZAWADZKA 14, tel. 166-35,
przyjmuje od 9—11 i od 2—8 wiecz.

Nowootworzona
Wypożyczalnia Książek
„Renaissance"
Piotrkowska 60. tel. 119-14
poleca ostatnie nowości w wielkim wyborze. Każda nowość (Pitigrilli, Zweig, Bojer, Sinclair, Wasserman etc) w 8 egzempl.
Abonament zł. 2.

TKALNIA mech.
zarobkowa poszukuje roboty na krosnach ang. 48 cal. ang. lub 54. maszynkowe do 20 krosien ewent. mogą być wydzierżawione
Wiadomość w administracji

BIURKO amerykańskie
w b. dobrym stanie, dębowe Libawskie (żaluzjowe) do sprzedania. Wiadomość w administracji.

Primeros
PREZERWATYWY

Kupno i sprzedaż

FOLWARK 250 mórg ziemi pszenno-buraczanej pod Łęczycą do sprzedania za raz. Wiadomość: Łęczyca, skrzynka 25 Pośrednicy wyłączeni. 30

OKAZYJNIE do sprzedania solidne urządzenie jedalnego, palisandrowy, fortepian i lodownia. Zgłoszenia od 10-11 rano i od 3—4 pp. Piłsudskiego 76, m. 12. 30

DO SPRZEDANIA lub wydzierżawienia zakład fryzjerski z mieszkaniem w Szczercowie, powiat łaski. M. Dąbski. 30

PIANINO w bardzo dobrym stanie okazyjnie do sprzedania, 6-go Sierpnia 10, m. 14. 1 p. fr. 29

TROCINY tanio, suche z dostawą fabr. skrzyń. Gdańska 39. 29

5 KRZESEŁ i fotel dębowe gobelina i obraz, sprzedam tanio, Cegielniana 64, m. 9. 29

RADJOAPARATY i części, detektory, komplet od 25 zł „Radiola". Piotrkowska 88 tel 105-34. Najtaniej bo w podwórzu

UBIORY męskie, damskie obuwie, swetry na wypłatę, Piotrkowska 37, II wejście I piętro

Lokale

NIEDROGO pokój przy inteligentnej izr. rodzinie, ewent. z utrzymaniem, niedaleko centrum. Tel. 179-16, dzwonić od 2—4-ej. 30

DUŻY słoneczny frontowy, elegancko umeblowany pokój do wynajęcia. Przejazd 30, m. 7 od 1—5-ej obejrzeć. 29

DO WYNAJĘCIA jeden lub dwa umeblowane ładne, słoneczne pokoje, z niekrępującem wejściem, Cegielniana 3, m. 5. 29

POKÓJ umeblowany z frontowem wejściem odnajmę izraelicie -tce, Cegielniana 66/13. 31

POKOJU umeblowanego do zł. 50.— miesięcznie poszukuje pani. Oferty do administracji pod „H. K. 4" 30

POKOJU umeblowanego poszukuje pani. Łask. oferty sub: „R. G. 5" do administracji niniejszego pisma. 30

ZARAZ do wynajęcia 3 pokoje z kuchnia. Wiadomość u gospodarza. Pabjanice, Moniuszki 16. 30

DUŻY pokój z balkonem dla małżeństwa ewent. na biuro do wynajęcia. Telefon do dyspozycji. Wiadomość: tel. 156-02. 30

POKÓJ umebl. z osobnem wejściem od zaraz do wynajęcia, Kilińskiego 118 m. 10. 1 wejś. 29

POTRZEBNY pokój przy rodzinie na biuro. Żądane okolice Górnego Rynku. Oferty „Rynek". 30

POKÓJ umeblowany z niekrępującem wejściem zaraz do wynajęcia, Gdańska 37, m. 8 od 10—4. 30

DO WYNAJĘCIA pokój frontowy umeblowany, niekrępujące wejście, telefon. Wiadomość: Piotrkowska 31, m. 6. 29

ODNAJMĘ pokój umeblowany, ciepły, wejście niekrępujące. Cena przystępna. Telefon 189-39, Przejazd 55, m. 9 I p. front. 29

KULTURALNA pani z dwoma synami (lat 10 i 16), szuka dużego pokoju bez mebli, w cenie 60 zł. miesięcznie, płacę kwartalnie z góry. Oferty „Kwartał 180" w „Republice". 29

2 POKOJE do wynajęcia razem lub oddzielnie, telefon, Piotrkowska 81, m. 33, I piętro. 30

UMEBLOWANE pokoje, bez mebli z klatki schodowej biurowe, we wszystkich kierunkach miasta, poleca biuro „Polruch", Al. Kościuszki 27, front parter, tel. 141-01. 29

NAPIÓRKOWSKIEGO 2 pokoje z kuchnią frontowe z wszelkiemi wygodami w czystym domu do oddania. Oferty sub: „Natychmiast". 30

CUDZOZIEMIEC poszukuje 2 eleganckie umeblowane pokoje z wszelkiemi wygodami z oddzielnem wejściem od 1-go stycznia ewentualnie od 15 grudnia w centrum miasta. Oferty sub: „B. M." do „Republiki". 30

POKÓJ umeblowany do wynajęcia od 1-go grudnia, Nawrot 34, m. 5. 29

LOKAL frontowy, składający się ze sklepu i mieszkania (2 pokoje z kuchnia) w śródmieściu do oddania. Wiadomość: tel. 180-99. 29

Posady

MŁODY człowiek, reprezentacyjny jako agent, może się zgłosić do biura „Polruch", Al. Kościuszki 27.

POTRZEBNA służąca, która może samodzielnie zająć się domowem gospodarstwem. Wynagrodzenie 30 zł. ul. św. Jana Nr. 4 u gospodarza. Zgłoszenia przyjmuje się tylko w niedziele.

Nauka i wychowanie

W CIĄGU miesiąca i pod gwarancją wykluczającą absolutnie wszelkie ryzyko, wyucza praktycznie na samodzielnego buchaltera - bilansistę, rzeczozn. z wyższem wykształceniem i kontrol. syndyk. przemysł. — Kończącym świadectwa. Bliższych informacji 7—9 wieczór. Piotrkowska 183, I p. ofic. 30

PO 70 GROSZY zajęcia freblowskie przeplatanki, wyszywanki, malowanki poleca I. Woźnica, Piotrkowska 126, tel. 205-74 30

UDZIELAM lekcji elektrotechniki, matematyki, niemieckiego. Piotrkowska 103, m. 37.

MADEMOISELLE Marie enseigne anglais, francais, allemand. Traugutta Nr. 2, I fr.

YOUNG MAN is desirous to make acquaintance with a young sympathic lady for English lessons and conversation. Kind offers to „Sh. J.". 29

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel, ul. Cegielniana 17, m. 1, parter, front od godz. 4—6 po poł. 29

INŻYNIER matematyk i fizyk, poszukuje lekcji. Ceny przystępne. Telefon 135-24, godz. 5.30—7. 30

WAŻNE dla odjeżdżających zagranicę. Lekcji francuskiej konwersacji, metodą nową, skróconą w szybkim czasie udziela rutynowana nauczycielka. Wiadomość: Ogrodowa 26, I wejście III p. od 1—3 i od 6—9, Walent de Lazari. 30

Rozmaite

PIERWSZORZĘDNY Zakład wypoczynkowy „Śródborowianka" w Śródborowie pod Otwockiem otwarty cały rok. Ceny przystępne. Wiadomość na miejscu: tel. Warszawa Podmiejska 1-sza Śródborów lub Warszawa 645-09.

RADJO Pogotowie, wł. Nachumow Pomorska 20, tel. 183-40, wszelkie zlecenia do 9 w. oraz w święta. Budowa, ładowanie, wypożyczanie, baterje, eliminatory, części.

ARTYSTA malarz L. Jankowski. Specjalność portrety olejne i pastelowe z natury i fotografji. Radwańska 7. 14

PANIE BACZNOŚĆ! U swatki zgłoszono panów 230 zamożnych i przystojnych. Dowiedzieć się Kilińskiego 130, Chiromantka. 29

ZAKOPANE willa „Maryśka" ulica Do Białego, tel. 596, E. Wasiłkowska, poleca słoneczne, nowocześnie urządzone pokoje z wykwintnem utrzymaniem. Na żądanie kuchnia dietyczna. Przepiękne położenie. Ceny bardzo dostępne. 29

WYDAJĘ świeże smaczne obiady z 5-u dań po 2 zł. Zawadzka Nr. 15, m. 12. 30

Zagubione dokum.

ZGUBIONO książeczkę wojskową, Wacław Skowroń, Tomaszów-Maz. Szczęśliwa 1. 29

ABRAM Boy, Łagiewnicka 10, zgubiłem portfel, zawierający rozmaite weksle na ogólną sumę zł. 340 i wartościowe papiery na ogólną sumę zł. 665 i książeczkę wojskową wydaną w P. K. U. Łódź, powyższe unieważnia się. Znalazca proszony o zwrot za wynagrodzeniem zł. 100. 29

KONRAD Matuszewski, zam. Ogrodowa 24, zgubił legitymację, wydaną przez firmę I. K. Poznański. 29

Dr. med.
Łagunowski
Powrócił.
specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Piotrkowska 70
(róg Traugutta)
Tel. 181-83
Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedziele i święta od 10—1-ej. Oddzielna poczekalnia dla pań

Dr. med.
Niewiażski
specjalista chorób skórnych wenerycznych
i moczopłciowych
ul. **Andrzeja 5**
Tel. 159-40
Przyjmuje od 8—11 i od 5—9, w niedziele i święta od 9—1
Oddzielna poczekalnia dla pań

Redakcja i Adm. Piotrkowska 49. Godz. przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Tel. Adm. 1.22-14. Tel. Red. 127-24, 136-43, 136-44, 189-00. Tłocznia: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd. Republika" 68.148.

Prenumerata „II. Republiki" ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł 5.60 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 6.50 zagranicą zł. 10. „Express" i „Republika" wraz z odnoszeniem 8.60 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt.) W TEKŚCIE: 50 gr. za wiersz milimetrowy, (na stronie 4-szpalt.) NA STR. 1-ej zł 2.— za wiersz milimetrowy, (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: do 150 wierszy po 30 gr., wyżej 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.). Zarecz i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc., zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr — Najmniejsze zł 1.50 poszuk. pracy 10 groszy najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Wydawca: Wydawnictwo „Republika", Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki", sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.